

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Andrzej Olszewski SA Stanisław Stankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Misztal

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin-Niebuszewo del. do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Bartłomieja Daszuty

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r. sprawy:

1. **M. W. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne,
2. **T. R. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne,
3. **K. D. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne,
4. **P. S. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora co do oskarżonego M. W. (1) i obrońców wszystkich oskarżonych i zażalenia wniesionego przez Prokuratora Okręgowego w Szczecinie (także w stosunku do I. P. (1))

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 września 2017 r., sygn. akt III K 256/12

I. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. W. (1):

- w całości w odniesieniu do przypisanego mu w punkcie 1 czynu III, kwalifikowanego z art. 297 § 2 k.k.,
- w części dotyczącej orzeczeń o karze (punkty 1 i 2) oraz rozstrzygnięć z tym związanych i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania;

II. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. D. (1) w całości i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania;

III. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) uchyla wydane w stosunku do oskarżonego T. R. (1), na podstawie art. 46 § 1 k.k., rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody za czyny IX i X (punkt 3 tiret 3 i 4),

2) uzupełnia kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu P. S. (1) w punkcie 10 - o przepis art. 4 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu tych przepisów obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.), wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 4 (czterech), oddając go tym czasie pod dozór kuratora;

IV. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. Z. - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. S. (1) z urzędu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;

VI. zasądza od oskarżonych T. R. (1) i P. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 1/5 wydatków za postępowanie odwoławcze oraz wymierza P. S. (1) 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych opłaty za obie instancje.

SSA Andrzej Olszewski SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Stanisław Stankiewicz

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Andrzej Olszewski SA Stanisław Stankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Misztal

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin-Niebuszewo del. do Prokuratury Okręgowej w Szczecinie B. D.

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r. sprawy:

5. **M. W. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne,

6. **T. R. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne,

7. **K. D. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne,

8. **P. S. (1)** - oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora co do oskarżonego M. W. (1) i obrońców wszystkich oskarżonych

i zażalenia wniesionego przez Prokuratora Okręgowego w Szczecinie (także w stosunku do I. P. (1))

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 września 2017 r., sygn. akt III K 256/12

VII. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. W. (1):

- w całości w odniesieniu do przypisanego mu w punkcie 1 czynu III, kwalifikowanego z art. 297 § 2 k.k.,

- w części dotyczącej orzeczeń o karze (punkty 1 i 2) oraz rozstrzygnięć z tym związanych i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania;

VIII. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. D. (1) w całości i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania;

IX. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

3) uchyla wydane w stosunku do oskarżonego T. R. (1), na podstawie art. 46 § 1 k.k., rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody za czyny IX i X (punkt 3 tiret 3 i 4),

4) uzupełnia kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu P. S. (1) w punkcie 10 - o przepis art. 4 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu tych przepisów obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.), wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 4 (czterech), oddając go tym czasie pod dozór kuratora;

X. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

XI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. S. (1) z urzędu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;

XII. zasądza od oskarżonych T. R. (1) i P. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 1/5 wydatków za postępowanie odwoławcze oraz wymierza P. S. (1) 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych opłaty za obie instancje.

SSA Andrzej Olszewski SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Stanisław Stankiewicz

Sygn. akt **II AKa 57/18**

UZASADNIENIE

M. W. (1) i T. R. (1), zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie od dnia 9 października 2009r. do dnia 26 października 2009 roku w S., działając wspólnie i w porozumieniu, a T. R. (1) także wspólnie i w porozumieniu z I. P. (1), w celu uzyskania na nazwisko I. P. (1) z Banku (...) SA kredytu hipotecznego, wiedząc, że będzie się ona posługiwać podrobionymi i poświadczającymi nieprawdę dokumentami dotyczącymi okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, a dotyczącymi jej sytuacji majątkowej w postaci:

- zaświadczenia pracodawcy o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 09 października 2009r. wystawionego na E. K. prowadzącą firmę (...) z/s w S. przy ul. (...), NIP (...), z którego wynika, iż zatrudniona jest na stanowisku kierownika ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 5.835,43 złotych,

- zaświadczenia znak: (...)Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 26.10.2009r. potwierdzającego zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę w firmie (...) za okres od

01.07.2009r. do 30.09.2009r., które w dniu 15 października 2009r. I. P. (1) złożyła wraz z wnioskiem o udzielenie jej kredytu, wprowadzili pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd co do osoby faktycznie zaciągającej zobowiązanie finansowe oraz co do rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu kredytu i podpisania w dniu 29 października 2009r. z I. P. (1) umowy kredytu hipotecznego numer (...), doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonego kredytu w kwocie 370.000 złotych na zakup gruntów rolnych - działki nr (...) o powierzchni 1,0468 ha, położonej w miejscowości B., gmina B. (1), powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Choszcznie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), czym działali na szkodę Banku (...) S.A., przy czym T. R. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Białogardzie sygn. II K 222/05 z dnia 31 stycznia 2006r. za przestępstwa z art. 279 § 1 kk i z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 17 czerwca 2003r. do 30 czerwca 2004r. oraz od dnia 20 marca 2007r. do dnia 11 stycznia 2008r., tj. o czyn z art. art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec T. R. (1) o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w okresie od dnia 8 kwietnia 2010r. do dnia 23 maja 2010 roku w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu uzyskania na nazwisko T. R. (1) z (...) Banku SA kredytu hipotecznego, wiedząc, że będzie się on posługiwać podrobionymi i poświadczającymi nieprawdę dokumentami dotyczącymi okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, a dotyczącymi jego sytuacji majątkowej w postaci:

- wydruku z posumowania księgi przychodów i rozchodów za styczeń 2010r. i luty 2010r., - deklaracji PIT-36 za 2009r., - zaświadczenia z banku (...) SA z dnia 29 marca 2010r., które w dniu 8 kwietnia 2010r. T. R. (1) złożył wraz z wnioskiem o udzielenie mu kredytu, wprowadzili pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd co do osoby faktycznie zaciągającej zobowiązanie finansowe oraz rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu kredytu i podpisania w dniu 23 maja 2010r. z T. R. (1) umowy kredytu hipotecznego numer (...) doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonego kredytu w kwocie 409.912,77 złotych na zakup działki nr (...) położonej w S. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...), czym działali na szkodę (...) Banku S.A., przy czym T. R. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I, tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec T. R. (1) o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

a nadto M. W. (1) został oskarżony o to, że:

III. w dniu 31 lipca 2009r. w S., jako Kierownik Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) SA w S., będąc zobowiązanym do zgłaszania zdarzeń i zagrożeń z zakresu ryzyka operacyjnego, nie zgłosił swojemu przełożonemu, iż K. B. (1), celem uzyskania kredytu przedłożył poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu, wiedząc, że ww. faktycznie nie posiada zdolności kredytowej, co miałoby wpływ na wstrzymanie wypłaty udzielonego kredytu, tj. o czyn z art. 297 § 2 k.k.;

IV. w dniu 09 września 2008r. w S., jako Kierownik Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) SA w S., przyjął od T. R. (1) korzyść majątkową w wysokości 25% wartości udzielonego kredytu tj. 12.500 zł w zamian za niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku zgłaszania zdarzeń i zagrożeń z zakresu ryzyka operacyjnego, co mogło wyrządzić szkodę majątkową Bankowi (...) SA w postaci udzielenia T. R. (1) kredytu gotówkowego w wysokości 50.000 zł, co do którego zachodziło zagrożenie braku terminowej spłaty, tj. o czyn z art. 296a § 1 k.k.;

V. w dniu 26 listopada 2008r. w S., jako Kierownik Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) SA w S., przyjął od T. R. (1) korzyść majątkową w wysokości 15% wartości udzielonego kredytu tj. 4.500 zł w zamian za niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku zgłaszania zdarzeń i zagrożeń z zakresu ryzyka operacyjnego, co mogło wyrządzić szkodę majątkową Bankowi (...) SA w postaci udzielenia T. R. (1) kredytu gotówkowego w wysokości 30.000 zł, co do którego zachodziło zagrożenie braku terminowej spłaty, tj. o czyn z art. 296a § 1 k.k.;

VI. datach bliżej nieustalonych, w okresie od sierpnia 2008r. do końca września 2008r. w S., jako Kierownik Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) SA w S., zażądał od Z. P. korzyści majątkowej w wysokości 30.000 zł w zamian za niedopełnienie obowiązków służbowych polegających na przestrzeganiu obowiązujących w banku regulacji i dochowaniu maksymalnej staranności w wykonywaniu swoich zadań służbowych w związku z rozpoznawaniem wniosku M. P., która nie posiadała zdolności kredytowej z uwagi na krótszy okres zatrudnienia, niż wynikało to z regulacji banku, o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 305.000 zł, a następnie odebrał, za pośrednictwem ustalonych osób, dwukrotnie od Z. P. kwotę po 15.000 zł i doprowadził do udzielenia ww. kredytu, co mogło wyrządzić szkodę majątkową Bankowi (...) SA, tj. o czyn z art. 296a § 1 k.k.;

VII. w dniu 28 listopada 2008r. w S., jako Kierownik Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) SA w S., przyjął od M. S. (1) - za pośrednictwem ustalonej osoby korzyść majątkową w wysokości 10.000 zł w zamian za niedopełnienie obowiązków służbowych - przestrzegania obowiązujących w banku regulacji i dochowania maksymalnej staranności w wykonywaniu swoich zadań służbowych w związku z udzieleniem M. S. (1) kredytu w wysokości 50.000 zł, co wyrządziło szkodę majątkową Bankowi (...) SA, albowiem kredyt ten nie jest spłacany, tj. o czyn z art. 296a § 1 k.k.;

VIII. w okresie od dnia 16 sierpnia 2011r. do dnia 26 września 2011 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu uzyskania przez K. D. (2) z (...) SA kredytu hipotecznego na zakup działki nr (...) położonej przy ul. (...) w S. od M. W. (1), M. W. (1) wiedząc, że J. D. (1) nie posiada zdolności kredytowej, wskazał ww. w jaki sposób wypełnić wniosek o udzielenie kredytu, gdzie wskazane zostały nieprawdziwe dane dotyczące osiąganego dochodu przez firmę PHU (...) zarejestrowaną na K. D. (2), które następnie zostały złożone przez M. W. (1) w banku wraz z poświadczającą nieprawdę deklaracją PIT-36 za 2010r., przez co wprowadzili pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne tj. zdolności kredytowej zarówno K. D. (2), jak i prowadzonej przez nią firmy oraz rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu kredytu i podpisania z K. D. (2) w dniu 26 września 2011r. umowy kredytu „Kredyt standardowy” numer(...), doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonego kredytu w kwocie 450.000 złotych, przy czym M. W. (1) po uzyskaniu kwoty kredytu na swój rachunek bankowy, przekazał z ww. kwoty J. D. (1) w gotówce kwotę 190.000 zł, czym działali na szkodę (...) Bank SA, tj. o czyn z art. 297§ 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

a nadto T. R. (1) został oskarżony o to, że:

IX. w dniu 09 września 2008r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I, wprowadził pracowników Banku (...) SA w błąd co do swojej kondycji finansowej, przez co doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kwoty 50.000 zł wypłaconej mu na podstawie umowy kredytu nr (...), nie mając możliwości finansowych na spłatę rat kredytowych ustalonych ww. umową, czyni działając na szkodę Banku (...) SA, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

X. w dniu 26 listopada 2008r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I, wprowadził pracowników Banku (...) SA w błąd co do swojej kondycji finansowej, przez co doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kwoty 30.000 zł wypłaconej mu na podstawie umowy kredytu nr (...), nie mając możliwości finansowych na spłatę rat kredytowych ustalonych ww. umową, czym działając na szkodę Banku (...) SA, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

3. K. D. (1), został oskarżony o to, że:

XI. w okresie od dnia 03 marca 2010r. do 16 marca 2010r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu, a T. R. (1) także wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I, w celu uzyskania kredytu z (...) Bank SA, T. R. (1) przedłożył poświadczające nieprawdę dokumenty dotyczące osiąganych dochodów, które miały istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, przez co wprowadzili pracowników (...) Banku SA w błąd co do swojej kondycji finansowej i doprowadzili pokrzywdzonego

do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kwoty kredytu w wysokości 400.000 zł uzyskanej na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), nie mając możliwości wywiązania się z zawartej umowy i płatności rat kredytowych, czym działali na szkodę (...) Bank SA Oddział w G.,

przy czym T. R. (1) zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I, tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec T. R. (1) - z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

4. I. P. (1) została oskarżona o to, że:

XII. w okresie od dnia 9 października 2009r. do dnia 26 października 2009 roku w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. R. (1), w celu uzyskania z Banku (...) SA kredytu hipotecznego, w dniu 15 października 2009r. złożyła wniosek o udzielenie jej kredytu oraz przedłożyła podrobione i poświadczające nieprawdę dokumenty dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, a dotyczące jej sytuacji majątkowej w postaci:

- zaświadczenia pracodawcy o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 09 października 2009r. wystawionego na E. K. prowadzącą firmę (...) z/s w S. przy ul. (...), NIP (...), z którego wynika, iż zatrudniona jest na stanowisku kierownika ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem z ostatnich trzech miesięcy wynoszącym 5.835,43 złotych,

- zaświadczenia znak: (...) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 26.10.2009r. potwierdzającego zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę w firmie (...) za okres od 01.07.2009r. do 30.09.2009r., przez co wprowadziła pracowników pokrzywdzonego Banku w błąd co do swojej faktycznej sytuacji materialnej, która nie pozwalała jej na zaciągnięcie zobowiązań finansowych i ich spłaty oraz co do rzetelności przedłożonych dokumentów, będących podstawą wydania pozytywnej decyzji o udzieleniu jej kredytu i podpisania w dniu 29 października 2009r. umowy kredytu hipotecznego numer (...), doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielonego jej kredytu w kwocie 370.000 złotych na zakup gruntów rolnych - działki nr (...) o powierzchni 1,0468 ha, położonej w miejscowości B., gmina B. (1), powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Choszczynie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), czym działała na szkodę Banku (...) S.A, tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

5. P. S. (1) został oskarżony o to, że:

XIII. w okresie od dnia 03 marca 2010r. do 16 marca 2010r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z T. R. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc uprzednio karanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Szczecinie z dn. 3 sierpnia 2004r. sygn. VI K 850/03 za czyny z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, art. 280 § 1 kk w zb. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 279 § 1 kk na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od dnia 27 czerwca 2006r. do dnia 24 marca 2009r., w celu uzyskania kredytu z (...) Bank SA, przedłożył poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...), z którego wynika, iż zatrudniony jest od dnia 8.12.2008r. z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 4.450 zł, które miało istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, przez co wprowadził pracowników (...) Banku SA w błąd co do swojej zdolności kredytowej, faktycznej sytuacji finansowej i doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci kredytu w wysokości 400.000 zł udzielonego na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), nie mając możliwości wywiązania się z zawartej umowy i płatności rat kredytowych, czym działał na szkodę (...) Bank SA Oddział w G., tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

a nadto K. D. (1) został oskarżony o to, że:

XX. w dacie bliżej nieustalonej, w okresie od 1 marca 2012r. do 31 marca 2012r. w S. zabrał w celu przywłaszczenia - z siedziby firmy (...) komputer typu laptop marki (...) o wartości 1.699 zł stanowiący własność J. A. (1), czym działał na szkodę J. A. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;

XXI. w dacie bliżej nieustalonej, w okresie od 15 maja 2012r. do 15 czerwca 2012r. w S. zabrał w celu przywłaszczenia - z siedziby firmy (...) komputer typu laptop marki T. o wartości 1.699 zł stanowiący własność J. A. (1), czym działał na szkodę J. A. (1), tj. o czy z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 11 września 2017 r., wydanym w

sprawie o sygn. akt III K 256/12:

1. oskarżonego M. W. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach I, II, III, IV, V, VI, VII i VIII części wstępnej wyroku z tą zmianą, że w opisie czynu IV datę „9 września 2008” zastąpił datą „8 września 2008r” oraz w opisie czynu VI okres „od sierpnia 2008 do końca września 2008 r. zastąpił okresem „od 9 sierpnia 2009 r. do końca września 2009r. i za to wymierzył mu kary :

- za czyn I, kwalifikowany z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. - 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 zł każda,

- za czyn II, kwalifikowany z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. - 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 100 zł każda,

- za czyn III, kwalifikowany z art. 297 § 2 k.k., na podstawie art. 297 § 2 k.k. - 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn IV kwalifikowany z art. 296 a § 1 k.k., na podstawie art. 296a § 1 k.k. oraz 45 § 1 k.k. - 1 roku pozbawienia wolności oraz orzekł zwrot uzyskanej korzyści majątkowej w wysokości 12.500 zł.,

- za czyn V, kwalifikowany z art. 296 a § 1 k.k., na podstawie art. 296 a § 1 k.k. oraz art. 45 § 1 k.k. - 1 roku pozbawienia wolności oraz orzekł zwrot uzyskanej korzyści majątkowej w wysokości 4.500 zł.,

- za czyn VI, kwalifikowany art. 296 a § 1 k.k., na podstawie art. 296 a § 1 k.k. oraz art. 45 § 1 k.k. - 1 roku pozbawienia wolności oraz orzekł zwrot uzyskanej korzyści majątkowej w wysokości 30.000 zł,

- za czyn VII, kwalifikowany z art. 296 a § 1 k.k., na podstawie art. 296 a § 1 k.k. oraz 45 § 1 k.k. - 1 roku pozbawienia wolności oraz orzekł zwrot uzyskanej korzyści majątkowej w wysokości 10.000 zł,

- za czyn VIII, kwalifikowany z art. art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. - 2 lat pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 100 zł każda;

2. na podstawie art. 85 k.k. i 86 k.k. połączył kary orzeczone wobec oskarżonego i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 100 zł każda;

3. oskarżonego T. R. (1) uznał za winnego zarzucanych mu czynów opisanych w punktach: I, II, IX, X, XI części wstępnej wyroku z tą zmianą, że w opisie czynu IX datę „9 września 2008” zastąpił datą „8 września 2008r” i za to, przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. wymierzył mu kary:

- za czyn I, kwalifikowany z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. - 11 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda,

- za czyn II, kwalifikowany z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i 33 § 2 k.k. - 11 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda,

- za czyn IX, kwalifikowany z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. art. 33 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 4 k.k. - grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 30 zł każda, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz banku (...) w kwocie 50.000 zł.,

- za czyn X, kwalifikowany z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1 k.k. - grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 30 zł każda, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz banku (...) w kwocie 30.000 zł.,

- za czyn XI, kwalifikowany z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. - 11 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda;

4. na podstawie art. 85 k.k. i 86 k.k. połączył kary orzeczone wobec oskarżonego i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda;

5. na podstawie art. 60 § 5 k.k. wykonanie orzeczonej wobec T. R. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 6 lat próby;

6. oskarżonego K. D. (1) uznał za winnego zarzucanych mu czynów opisanych w punktach: XI, XX, XXI części wstępnej wyroku i za to wymierzył mu kary:

- za czyn XI, kwalifikowany z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. - 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł każda,

- za czyn XX, kwalifikowany z art. 278 § 1 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k. i 33 § 2 k.k. - 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz J. A. (1) w kwocie 1.699 zł.,

- za czyn XXI, kwalifikowany z art. 278 § 1 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k. i 33 § 2 k.k. - 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody na rzecz J. A. (1) w kwocie 1.699 zł.;

7. na podstawie art. 85 k.k. i 86 k.k. połączył kary orzeczone wobec oskarżonego i wymierza mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 120 stawek dziennych po 20 zł każda;

8. oskarżoną I. P. (1) uznał za winną zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie XII, kwalifikowanego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył karę - 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda;

9. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym sprzed 1 lipca 2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec I. P. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na na okres 5 lat próby;

10. oskarżonego P. S. (1) uznał za winnego zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XIII części wstępnej wyroku, kwalifikowanego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 294 § 1 k.k. w zw. z 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k., orzekł karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł każda;

11. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonym okresy ich rzeczywistego pozbawienia wolności: - M. W. (1) - na poczet kary pozbawienia wolności od 30 listopada 2011 r. godz. 08.10 do 26 października 2012 roku godz. 08.10; - T. R. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny od 25 października 2011 r. godz. 15.19 do 27

października 2011 r. godz. 14.48, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny; - I. P. (1) od 19 września 2011 r. godz. 06.15 do 19 września godz. 15.15 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny.

Tymże wyrokiem orzeczono również o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu (pkt 12) a nadto zwolniono wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa (pkt 13).

Apelacje wniesione zostały przez: Prokuratora Okręgowego w Szczecinie oraz obrońców oskarżonych M. W. (1), T. R. (1), K. D. (1) i P. S. (1).

Prokurator zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej oskarżonego M. W. (1), w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu określonych w części wstępnej wyroku w punktach od I do VIII, w zakresie dotyczącym orzeczenia o karze, na niekorzyść tego oskarżonego. Skarżący na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił: „rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec M. W. (1) kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności oraz kary grzywny 150 stawek dziennych po 100 zł każda wyrażającą się niedostatecznym uwzględnieniem sposobu działania sprawcy, bezpośrednim zamiarem jakim się kierował, jego motywacją, działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, faktem osiągnięcia znacznych korzyści majątkowych, znacznym stopniem społecznej szkodliwości wszystkich zarzuconych czynów, ich charakterem i rodzajem, względami prewencji indywidualnej i ogólnej oraz potrzebami w zakresie kształtowania świadomości społeczeństwa, rodzajem i rozmiarem ujemnych następstw popełnionych przestępstw, które to okoliczności przemawiały za orzeczeniem kary pozbawienia wolności i kary grzywny w wyższym wymiarze”. Podnosząc powyższy zarzut, prokurator wniósł o:

„zmianę wyżej wymienionego wyroku w pkt 1 i 2 części rozstrzygającej, dotyczącej oskarżonego M. W. (1) w zakresie:

- czynu I, kwalifikowanego z art. 297 §1 k.k. w zb. z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k., poprzez podwyższenie orzeczonej kary grzywny do 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda;

- czynu II, kwalifikowanego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., poprzez podwyższenie orzeczonej kary grzywny do 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda;

- czynu III, kwalifikowanego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., poprzez podwyższenie orzeczonej kary grzywny do 200 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda;

- pozostawienie bez zmian innych kar jednostkowych oraz środków orzeczonych przez Sąd i instancji za czyny od I do VIII oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 k.k. orzeczenie kary łącznej w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 100 zł każda”.

Obrońca M. W. (1), zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej w/w oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk, i art. 410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z całkowicie dowolnej, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny wyjaśnień T. R. (1) i przyjęcie ich jako całkowicie wiarygodnych co do uczestnictwa oskarżonego M. W. (1) w popełnieniu czynów opisanych w punktach I, II, IV i V części wstępnej wyroku mimo, iż wyjaśnienia T. R. (1) z powodu jego wielokrotnej karalności za przestępstwa przeciwko mieniu, oraz wewnętrznej ich sprzeczności, a także sprzeczności z innymi dowodami zarówno osobowymi jak i dokumentarnymi nie zasługują na wiarę,

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z całkowicie dowolnej, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny zeznań K. B. (1), Z. P., M. S. (1) i J. D. (1), a następnie przyjęcie, iż stanowią one dowód popełnienia przez oskarżonego M. W. (1) czynów opisanych w punktach III, VI, VII i VIII części

wstępnej wyroku, mimo iż zeznania wyżej wymienionych osób nie wskazują w sposób całkowicie pewny, że oskarżony przypisane mu w podanych wyżej punktach przestępstwa popełnił, tym bardziej, że zeznania tych osób są wewnętrznie sprzeczne i nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach, zarówno osobowych jak i dokumentarnych,

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 kpk, wynikającą z braku dostatecznego wyjaśnienia przez sąd I instancji, w uzasadnieniu wyroku, z jakich powodów sąd ten uznał za wiarygodne, wyjaśnienia T. R. (1) oraz zeznania Z. P., K. B. (1), M. S. (1) i J. D. (1) co do tego, iż oskarżony M. W. (1) popełnił przypisane mu czyny w których wymienione wyżej osoby uczestniczyły, mimo iż uważna lektura depozycji tych osób wskazuje, iż są one niewiarygodne, wewnętrznie sprzeczne i nie zostały potwierdzone innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie co powoduje, iż sąd I instancji czyniąc ustalenia stanu faktycznego na podstawie wyjaśnień i zeznań w/w osób, posługiwał się nieuprawnionymi domniemaniami co do sprawstwa M. W. (1) w zakresie przypisanych mu czynów,

4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 167 kpk w zw. z art. 2 kpk w zw. z art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 366 § 1 kpk wynikającą z zaniechania przez sąd I instancji przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań:

- M. P., na okoliczność zawartej przez nią umowy o udzielenie kredytu z bankiem (...) S.A. Oddział w S., a w szczególności czy w związku z udzielonym jej kredytem, udzielała komukolwiek osobiście lub za pośrednictwem swojej matki Z. P. korzyści majątkowych w postaci pieniędzy oraz czy pieniądze stanowiące korzyść majątkową pochodziły z kredytu czy z innych środków,

- G. R. (1) i G. R. (2) na okoliczność podejmowanych przez tych mężczyzn działań w związku z ubieganiem się o kredyty w (...) S.A. Oddział w S., przez M. S. (1) i M. S. (2), a w szczególności czy kobiety te przekazały im pieniądze w celu udzielenia korzyści majątkowych pracownikom banku, w tym także M. W. (1) w związku z zawarciem umowy o kredyt,

oraz zaniechania przez sąd I instancji ustalenia z urzędu tożsamości mężczyzny o imieniu S., za pośrednictwem którego T. R. (1) oraz M. S. (1) mieli przekazywać korzyści majątkowe M. W. (1) w zamian za udzielone kredyty, a następnie przeprowadzenie dowodu z zeznań tego mężczyzny na rozprawie głównej, na podane wyżej okoliczności,

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wynikający z dokonania błędnej oceny przez sąd I instancji dowodów z wyjaśnień T. R. (1) i I. P. (1) oraz z zeznań B. M. (1), K. B. (1), Z. P., M. S. (1) i J. D. (1), a następnie wyprowadzenia wniosków, iż dowody z depozycji tych osób prowadzą do całkowicie pewnego przekonania, iż M. W. (1) pełniący funkcję Kierownika Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) S.A. działał na szkodę tego banku, poprzez doprowadzenie do udzielania kredytów osobom niemającym zdolności kredytowej oraz posługującym się nieprawdziwymi dokumentami, a następnie przyjmował korzyści majątkowe, od niektórych kredytobiorców w związku z podejmowanymi czynnościami dotyczącymi zawierania umów kredytowych,

6. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności wynikającą z wymierzenia oskarżonemu za czyny jednostkowe wymienione w punktach I, II i VIII części wstępnej wyroku, kar w rozmiarze 2 lat za każdy czyn, a następnie wymierzenie kary łącznej pozbawienia wolności za wszystkie czyny opisane w części dyspozytywnej wyroku w rozmiarze lat 4". Obrońca M. W. (1) wniósł o:

„uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kar jednostkowych za czyny opisane w punktach I, II i VIII części wstępnej wyroku w rozmiarze nieprzekraczającym jednego roku pozbawienia wolności oraz kary łącznej za wszystkie czyny w rozmiarze nieprzekraczającym lat 2 i zastosowanie do tak wymierzonej kary warunkowego zawieszenia jej wykonania”.

Obrońca oskarżonego K. D. (1) zaskarżył powyższy wyrok „w zakresie uznania oskarżonego winnym popełnienia czynów opisanych w pkt. XI, XX i XXI części wstępnej wyroku” i zarzucił: „obrazę przepisów postępowania:

1) art. 7 i art. 410 w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie całokształtu materiału dowodowego, oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, skutkujące błędnym ustaleniem, że oskarżony K. D. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, w sytuacji gdy:

a) brak jest motywu (korzyści jakie miałby osiągnąć K. D. (1)) dla udziału oskarżonego w zarzucanym przestępstwie (czyn z pkt. XI), w sytuacji ustalenia przez Sąd, że oskarżony, po uzyskaniu przez T. R. (1) i P. S. (1) kredytu w wysokości 400 tys. złotych (kwota kredytu została w całości przekazana na konto bankowe B. M. (1)), wręczył im tytułem „wynagrodzenia” po 15 tys. złotych oraz dodatkowo pieniądze na opłacenie dwóch rat kredytowych (pierwsza rata wyniosła 6 428,86 zł, druga 2 791,98 zł - k. 2414), zaś za pośrednictwo w sprzedaży działki we W. uzyskał od B. M. (1) jedynie 40 tys. złotych,

b) niewiarygodne, w kontekście pominiętych przez Sąd i korespondujących ze sobą zeznań W. B. (k. 4567-4571), H. B. (k. 4563-4566) oraz P. A. (k. 4682-4685) jest przyjęcie, że T. R. (1) poznał oskarżonego K. D. (1) w marcu 2010 r. (za pośrednictwem M. W. (1)), a następnie, w okresie od października 2010 r. do maja 2011 r., zlecił K. D. (1) pośrednictwo w uzyskaniu kredytu (dla ówczesnej partnerki K. B. (2)), w związku z chęcią zakupu mieszkania od małżonków B. (2) - a więc w sytuacji, gdy wg T. R. (1) (k.1148), oskarżony K. D. (1) ukrywał się przed T. R. (1) i nie wywiązywał się ze swojego zobowiązania wobec T. R. (1), że będzie spłacał raty kredytu zaciągniętego przez T. R. (1) i P. S. (1) w (...) Banku S.A. w G. (wg harmonogramu spłat kredytu 5 października 2010 r. powinno być spłaconych siedem rat kredytu, łącznie na kwotę przekraczającą 23 tys. złotych),

c) oskarżony M. W. (1) zaprzeczył aby znał oskarżonego K. D. (1), nie ujawniono połączeń telefonicznych pomiędzy nimi, brak jest także dokumentów i rzeczy związanych ze sprawą przedmiotowego kredytu, które wskazywałyby na udział K. D. (1) w zarzucanym mu przestępstwie (np. nie stwierdzono, aby którykolwiek z dokumentów został nakreślony ręką oskarżonego),

d) obciążające oskarżonego zeznania B. M. (1) i wyjaśnienia T. R. (1), zawierają istotne sprzeczności (np. w zakresie okoliczności dowiedzenia się przez T. R. (1) o możliwości zakupu działki we W.), nie korespondują także z wyjaśnieniami P. S. (1),

e) Sąd nie wziął pod uwagę, że P. S. (1) nie rozpoznał K. D. (1) jako mężczyzny, który zawiózł go oraz T. R. (1) do (...) Banku w G., oraz był obecny przy zawarciu aktu notarialnego - umowy sprzedaży działki we W., w kancelarii notarialnej w G. (k. 2515-2516, 2736-2737),

f) wzajemnie sprzeczne jest ustalenie, że jesienią 2009 r. T. R. (1) poprzez K. D. (1) skontaktował się z B. M. (1) (str. 8 uzasadnienia wyroku), w sytuacji gdy Sąd w innym miejscu wskazał, że T. R. (1) poznał oskarżonego K. D. (1) dopiero w marcu 2010 r. poprzez M. W. (1) (str. 13 uzasadnienia),

g) na przymiot wiarygodności zasługują wyjaśnienia oskarżonego, iż nie miał on zamiaru kradzieży przedmiotowych laptopów, zaś przekazana J. A. (1) w dniu 24 kwietnia 2014 r. w S. kwota 20 tys. złotych (z czego 16 tys. zostało w tym samym dniu wpłacone prze pokrzywdzoną na jej rachunek bankowy w (...), k.6419), stanowiła rozliczenie pomiędzy oskarżonym a J. A. (1) za „przejęcie” (mienia) firmy (...) (w tym laptopy), co potwierdzały także inne dowody (m.in. umowa pożyczki kwoty 40 tys. zł zawarta w dniu 24 kwietnia 2014 r. pomiędzy K. D. (1) a P. B. (1), oraz zeznania U. M. k. 5829),

h) niezasadne w kontekście zeznań P. A. (k. 4682-4685) jest ustalenie, że oskarżony miał nierozliczony dług wobec J. A. (1) (zdaniem pokrzywdzonej kilkusettyśięczny!), i w związku z tym jego wynagrodzenie za pracę w firmie (...) było odliczane od tego długu,

i) zeznania pokrzywdzonej J. A. (1) budzą wątpliwości odnośnie ich zgodności z prawdą, w kontekście jej zeznań, że firma (...) miała „gigantyczną stratę” (k. 6431-6432), w sytuacji gdy dane z podatkowej księgi przychodów i rozchodów tego nie potwierdzają (k. 6020-6023),

2) art. 424 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na braku właściwego uzasadnienia, co do dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53 k.k.), w szczególności w odniesieniu do stopnia winy oskarżonego, w kontekście wysokości zastosowanej kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny, a także poprzez brak odniesienia się do kwestii sposobu życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu, pod kątem możliwości zastosowania wobec K. D. (1) instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary 2 lat pozbawienia wolności (art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 69 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu), co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia”. W konkluzji obrońca wniósł o:

„zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego K. D. (1) od popełnienia przestępstw zarzuconych mu w pkt. XI, XX i XXI części wstępnej wyroku”.

Obrońca oskarżonego P. S. (1) podniósł w apelacji, że: „zaskarża w całości rozstrzygnięcia o karach i środkach karnych w wyroku” i na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

„1) rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonym kary grzywny, poprzez jej rażącą surowość, w postaci orzeczenia kary jednego roku pozbawienia wolności bez warunkowego zawiedzenia jej wykonania na okres próby gdy sposób życia oskarżonego po popełnieniu czynu, podjęcie regularnego zatrudnienia, uporządkowanie sytuacji osobistej, szczególnie w kontekście długotrwałego postępowania w sprawie, które zakończyło się po upływie siedmiu lat od popełnienia przedmiotowego czynu, wskazuje że oskarżony pomimo pozostawienia go w warunkach wolnościowych nie powróci do przestępstwa;

2) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na pominięciu wyników postępowania egzekucyjnego toczącego się z wniosku pokrzywdzonego banku, którego przedmiotem jest nieruchomości gruntowa w miejscowości W., co mogło mieć wpływ na wydane w sprawie rozstrzygnięcie.” Podnosząc powyższe zarzuty obrońca P. S. (1) wniósł o: „zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa jej warunkowego zawieszenia na okres próby wynoszący 5 lat”.

Obrońca oskarżonego T. R. (1) zaskarżył ten wyrok „w części, tj. w zakresie orzeczenia, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody: za czyn IX w kwocie 50.000,00 złotych na rzecz banku (...), za czyn X w kwocie 30.000,00 złotych na rzecz banku (...)” i zarzucił: „mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 415 § 1 k.p.k. poprzez orzeczenie na rzecz pokrzywdzonego obowiązku naprawienia szkody za czyny opisane w punkcie IX i X, podczas gdy w obrocie prawnym funkcjonują prawomocne tytuły egzekucyjne zabezpieczające przedmiotowe roszczenia, co doprowadziło do faktycznego naruszenia określonej w tym przepisie zasady antykumulacyjnej,

2. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia, które to nie zawiera rozważań faktycznych i prawnych determinujących rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody przez oskarżonego, w sytuacji kwestionowania ich zasadności przez oskarżonego, co uniemożliwia jakąkolwiek polemikę z rozstrzygnięciem”.

W konkluzji obrońca T. R. (1) wniósł o: zmianę wyroku, w części dotyczącej orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, za czyny określone w punkcie IX i X części wstępnej wyroku, poprzez uchylene rozstrzygnięcia w przedmiocie wyżej opisanego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Nadto Prokurator Okręgowy w Szczecinie wniósł „zażalenie od orzeczenia w przedmiocie kosztów sądowych, zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 września 2017 r. w sprawie III K 256/12”, w którym na podstawie art. 425 k.p.k., art. 459 k.p.k. i art. 626 § 3 k.p.k. zaskarżył „rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów w całości”, „na niekorzyść oskarżonych M. W. (1), T. R. (1), K. D. (1), I. P. (1) i P. S. (1)” i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił: „obrazę przepisów postępowania, to jest przepisu art. 624 § 1 k.p.k., poprzez błędne jego zastosowanie, polegające na zwolnieniu oskarżonych M. W. (1), T. R. (1), K. D. (1), I. P. (1), P. S. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty, pomimo braku ustawowych podstaw do uznania,

iż uiszczenie kosztów sądowych przez oskarżonych byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów lub aby przemawiały za tym względy słuszności, co miało niewątpliwie wpływ na treść rozstrzygnięcia o kosztach sądowych”. W konkluzji autor zażalenia wniósł o: zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów i zasądzenie w całości kosztów sądowych od oskarżonych M. W. (1), T. R. (1), K. D. (1), I. P. (1), P. S. (1).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez obrońców oskarżonych T. R. (1) i P. S. (1) – co do zasady - zasługiwały na uwzględnienie, stąd konsekwencją ich była odpowiednia zmiana zaskarżonego wyroku. Także apelacji wniesionej przez obrońcę K. D. (1) generalnie nie można było odmówić słuszności, dlatego wywołała ona potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy tegoż oskarżonego do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Ta ostatnia konstatacja jest wynikiem popełnionych uchybień procesowych, które aktualnie pozwalają wprawdzie skutecznie zakwestionować dotychczasowe ustalenia faktyczne (w odniesieniu do oskarżonego K. D. (1)), jednakże w niczym nie przesądzają ostatecznego kierunku rozstrzygnięcia jego sprawy karnej. Z kolei zasadnicze zarzuty i argumenty zaprezentowane w apelacji obrońcy M. W. (1), a kwestionujące winę w/w oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów (poza jednym wyjątkiem – czynem opisanym w punkcie III części wstępnej, kwalifikowanym z art. 297 § 2 k.k., a przypisanym w punkcie 1 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku), okazały się generalnie chybione. Jednakże wniesienie tej ostatniej skargi odwoławczej, wobec arbitralnego wymierzenia M. W. (1) kary, skutkowało nie tylko uchyleniem zaskarżonego wyroku - w odniesieniu do w/w jednostkowego, przypisanego oskarżonemu czynu z pkt III - ale i w zakresie dotyczącym wszystkich orzeczeń o karze oraz rozstrzygnięć z tym związanych, wraz z przekazaniem sprawy - w tej części - Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W rezultacie, zarówno zajęcie stanowiska wobec dodatkowo sformułowanego w tej samej apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.), jak i odniesienie się do adekwatnych zarzutów oraz wniosków apelacji prokuratora, wniesionej w kierunku przeciwnym (na niekorzyść M. W. (1)), a zmierzających do zaostrzenia odpowiedzialności karnej (wymiaru kary) w/w oskarżonego, aktualnie byłoby przedczesne (art. 436 k.p.k.).

Z uwagi na fakt, że zarówno obrońca P. S. (1), jak i prokurator (w części dotyczącej w/w oskarżonego) nie złożyli wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu ad quem, na podstawie art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k., odstąpiono w tej części od sporządzenia pisemnych motywów orzeczenia odwoławczego.

Sprawa przedmiotowa, z uwagi na obszerność materiału aktowego oraz stopień zawikości podmiotowo - przedmiotowej, niewątpliwie nie jest łatwa tak w płaszczyźnie oceny zgromadzonych dowodów oraz - w ślad za tym - poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy prawidłowo prowadząc przewód sądowy, w dalszego procedowania nie uniknął wprawdzie pewnych, wskazanych poniżej uchybień, jednakże nie miały one takiej rangi, aby podważały istotę wszelkich rozstrzygnięć wyrażonych zaskarżonym wyrokiem (w odniesieniu do oskarżonych T. R. (1) i P. S. (1)), a także zasadniczo winy oskarżonego M. W. (1) w zakresie przypisanych mu przestępstw (z wyjątkiem w/w czynu z pkt III), o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia sądu ad quem.

Celem oczyszczenia przedpola do dalszych szczegółowych rozważań, należy wyjaśnić, że - co do zasady - zasługiwało na uwzględnienie stanowisko wyrażone w apelacji obrońcy T. R. (1), iż nie było trafne orzekanie wobec tegoż oskarżonego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody, za czyny opisane w punktach IX i X (vide punkt 3 zaskarżonego wyroku tiret trzecie i tiret czwarte). Dodatkowo wypada w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w apelacji zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu, również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3, a w zakresie szerszym - w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k. Obrońca T. R. (1) zaskarżył powyższy wyrok jedynie w zakresie dotyczącym „orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody: za czyn IX - w kwocie 50.000 zł na rzecz Banku (...) i za czyn X - w kwocie 30.000 zł na rzecz Banku (...)”, nie kwestionując tym samym rozstrzygnięcia o winie T. R. (1). Jedynie zatem przez pryzmat tych ostatnich przepisów sąd odwoławczy był uprawniony do kontroli zapadłego wobec w/w oskarżonego orzeczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie występują żadne z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani też

nie ma podstaw do uznania, że przypisanie T. R. winy, w takim zakresie, jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k. Sąd Okręgowy zgromadził bowiem kompletny materiał dowodowy, pozwalający na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy w/w oskarżonego. Zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku analiza tego materiału oraz ocena poszczególnych środków dowodowych, w tym wyjaśnień T. R. (1) w powiązaniu z relacjami świadków i obszernym materiałem dokumentarnym, są przekonujące, utrzymane w granicach gwarantowanych zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k. i generalnie jasno odpowiadają na pytanie dlaczego taki, a nie inny wyrok zapadł. Sąd Okręgowy poczynił na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę T. R. (1) w zakresie przypisanych mu czynów, zaś w identyczny sposób zaaprobować należało przyjętą kwalifikację prawną działań tegoż oskarżonego. Jednakże obrońca w/w trafnie podniósł, że zaskarżony wyrok nie jest słuszny, ze względu na niezasadne orzeczenie wobec T. R. (1) obowiązku naprawienia szkody. Autor apelacji słusznie argumentował, że Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku w jakikolwiek racjonalny sposób nie przedstawił niestety - w tej części - swego stanowiska. W uzasadnieniu tym de facto powtórzono jedynie, nota bene w ślad za sentencją wyroku, że wobec oskarżonego T. R. (1) orzeczono: „(...) za czyn IX opisany w części wstępnej wyroku (...) na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Banku (...) w kwocie 50.000,00 zł, a także (...) za czyn X opisany w części wstępnej wyroku” (...) na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Banku (...) w kwocie 30.000,00 zł” (str. 43 uzasadnienia SO, k. 6877).

W tym miejscu należy przypomnieć, że obowiązek naprawienia szkody powstaje w momencie uprawomocnienia się wyroku, ale dotyczy on tylko tej szkody, której w ogóle jeszcze nie naprawiono. Obowiązek ten, co do zasady, ma na celu zaspokojenie pokrzywdzonego, poprzez doprowadzenie do przywrócenia stanu majątkowego odpowiadającego temu, który miał miejsce przed popełnieniem czynu przestępnego. Ten obowiązek zostaje wówczas dookreślony w wyroku skazującym, co obejmuje zarówno sposób naprawienia szkody (np. przez zapłatę lub restitutio in integrum), jak też wskazanie podmiotu, na którego rzecz ma być wykonany. W tej mierze nałożenie obowiązku z art. 46 § 1 k.k. (podobnie, jak i obowiązku probacyjnego z art. 72 § 2 k.k.), ma charakter rozstrzygnięcia o roszczeniach pokrzywdzonego, wynikających z popełnienia przestępstwa, w rozumieniu prawa cywilnego (art. 107 § 2 k.p.k.). Oczywiście roszczenia odszkodowawcze, jako prawa majątkowe, mogą być generalnie przedmiotem czynności prawnych rozporządzających, w szczególności zaś podlegają zbyciu, jak też mogą być przedmiotem cesji. W przedmiotowej sprawie bezspornie ustalono, że jeszcze w toku trwającego postępowania jurysdykcyjnego nastąpiło przeniesienia przez pokrzywdzonego (Bank (...) S.A.) jego wierzytelności, wynikających z dwóch umów kredytowych, zawartych pomiędzy w/w bankiem a oskarżonym T. R. (1), na rzecz innego podmiotu (...) Bank S.A. (zob. pismo Banku (...) S.A. z 30.05.2018 r. - k. 7044). Następnie zaś doszło do kolejnego przeniesienia tych wierzytelności przez cedenta na rzecz kolejnego cesjonariusza - (...) S.A. (zob. korespondencja (...) Bank S.A.). Brak było zatem podstaw do uznania, że należy orzec obowiązek naprawienia szkody na rzecz pierwotnego wierzyciela - pokrzywdzony „bank (...)”. W literaturze jasno również wskazuje się, że nie jest możliwe orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz cesjonariusza, gdyż nabywca wierzytelności ma możliwość dochodzenia swych roszczeń wobec sprawcy w odrębnym postępowaniu cywilnym, co jest o tyle uzasadnione, iż ułatwienia wynikające z uzyskania naprawienia szkody w toku procesu karnego winny przysługiwać wyłącznie pokrzywdzonemu (zob. Ł. Pilarczyk: Rozprawa doktorska - Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Wydział Prawa i Administracji, Poznań 2018). Dodatkowo warto wskazać na orzeczenia Sądu Najwyższego podnoszące karnoprawne konsekwencje dokonania przez pokrzywdzonego cesji roszczeń, wynikających z orzeczonego na jego rzecz obowiązku naprawienia szkody (zob. np. postanowienia SN: z 25.09.2015 r., II KK 225/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 7; z 16.12.2014 r., V KK 347/14, OSNKW 2015, z. 5, poz. 45). Wprawdzie roszczenia cesjonariusza wobec sprawcy przestępstwa mają charakter pochodny, w literaturze spotyka się także stanowisko (lecz tylko w charakterze wniosków de lege ferenda), że zasadne byłoby - z punktu widzenia pewności obrotu prawnego dóbr i wierzytelności oraz systemowego ujęcia prawa - orzekanie obowiązku naprawienia szkody także i na rzecz ostatecznego nabywcy takiej wierzytelności (zob. M. Żukowska: Przekształcenia podmiotowe a sukcesja praw pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, UMK w Toruniu, Zeszyty Prawnicze 17.2/2017), jednakże z przyczyn wyżej wskazanych sąd ad quem tych ostatnich teoretycznych rozważań nie podziela, skoro otwarta jest droga cywilna. Niejako na marginesie należy również zauważyć, że wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, jak wynika z akt przedmiotowej sprawy (zob. in concreto - protokół rozprawy z

dnia 29.08.2017r.), złożył prokurator we wnioskach końcowych, a zatem już po zamknięciu przewodu sądowego na rozprawie głównej. Tymczasem termin z art. 49a k.p.k. ma charakter materialno-prawny i nie podlega przywróceniu.

W konsekwencji, mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny dokonał odpowiedniej zmiany zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że uchylił wydane w stosunku do oskarżonego T. R. (1), na podstawie art. 46 § 1 k.k., zawarte w punkcie 3 tiret 3 i 4 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, za czyny opisane w części wstępnej wyroku w punktach IX i X.

Przechodząc do omówienia najobszerniejszej skargi odwoławczej, wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. W. (1), w pierwszym rzędzie warto zauważyć, że de facto zaprezentowana tam argumentacja generalnie kwestionuje zasadność przypisania w/w oskarżonemu jakiegokolwiek winy w przedmiotowym postępowaniu karnym. Analiza zarzutów procesowych pozwala na stwierdzenie, iż wielokrotne przywoływanie przez obrońcę naruszenia tych samych przepisów (art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k.), jak i zakwestionowanie bez mała całokształtu ustaleń faktycznych, związanych z osobą oskarżonego M. W. (1), miało charakter jedynie instrumentalny. Mianowicie skarżący, poza wielokrotnym powtarzaniem stwierdzenia, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny przeprowadzonych dowodów, poza werbalną polemiką, nie przedstawił jednak merytorycznych argumentów, które podważyłyby analizę materiału dowodowego, przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Biorąc pod uwagę kategorię sformułowanie przez autora omawianej skargi odwoławczej jej głównych zarzutów, w powiązaniu z wielokrotnymi stwierdzeniami, że M. W. (1) nie przyznał się do popełnienia żadnego z przypisanych mu przestępstw, należało oczekiwać, że: po pierwsze - uzasadnienie apelacji w sposób wręcz oczywisty wykaże wadliwość argumentacji zaprezentowanej przez sąd I instancji, tudzież ewidentną błędność (poprzez kolizję z logiką, wiedzą i doświadczeniem życiowym) rozumowania tegoż sądu w zakresie oceny wiarygodności i znaczenia dla końcowego rozstrzygnięcia konkretnego materiału dowodowego, zaś po drugie – wnioski apelacji będą zmierzały jedynie w kierunku uniewinnienia oskarżonego M. W. (1). Tymczasem część motywacyjna skargi odwoławczej obrońcy, aczkolwiek niewątpliwie werbalnie bardzo obszerna, ogranicza się w zasadzie do wielokrotnego zanegowania oceny dowodów oraz dokonanych ustaleń faktycznych oraz zaprezentowania w to miejsce własnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego (opartej w większości na wyrwanych z szerszego kontekstu częściowych depozycjach oskarżonych i świadków, która finalnie, w ocenie skarżącego, winna prowadzić do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zaś wymierzenia M. W. (1) łagodniejszych kar jednostkowych oraz kary łącznej pozbawienia wolności, poprzez orzeczenie warunkowego zawieszenia jej wykonania (vide str. 3 apelacji).

Spśród zarzutów procesowych niezasadne było akcentowanie obrazy art. 4 k.p.k., skoro przepis ten formułuje ogólną zasadę procesową i aby trafnie podnieść zarzut jego naruszenia, skarżący wskazać powinien na naruszenie konkretnego przepisu (przepisów) postępowania gwarantujących przestrzeganie zasady obiektywizmu, czego w tej apelacji obrońcy M. W. (1) doszukać się nie sposób.

Wydaje się też, że autor omawianej apelacji w niewłaściwy sposób odczytuje istotę przepisu art. 7 k.p.k., w jego adekwatnym powiązaniu z treścią art. 410 k.p.k., skoro domaga się dokonania osobnej oceny wyjaśnień oskarżonego T. R. (1), tudzież innych wymienionych enumeratywnie w apelacji świadków, w zupełnej separacji od pozostałego materiału dowodowego tak osobowego, jak i dokumentarnego. Rzecz jednak w tym, że o wiarygodności zeznań świadka, czy też wyjaśnień oskarżonego, decyduje ocena relacji dokonana w kontekście całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd orzekający przystępując do narady nad orzeczeniem winien mieć przecież „w polu widzenia” wszystkie istotne dla tego rozstrzygnięcia dowody oraz wynikające z nich okoliczności faktyczne. Jednakże ów obowiązek nie może zostać prawidłowo zrealizowany wówczas, gdy każda z okoliczności, wynikających z przeprowadzonego przewodu sądowego, widziana jest osobno, niejako w sposób wyizolowany i w pełnym oderwaniu od wszystkich okoliczności pozostałych, a takie przecież spojrzenie na sprawę zdaje się prezentować obrońca M. W. (1). Tymczasem tego typu swoiste atomizowanie dowodów i okoliczności, z założenia wyklucza możliwość dokonania ich oceny w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania (art. 7 k.p.k.) Jest też oczywiste, że separacja poszczególnych dowodów oraz wynikających z nich faktów, ignorowanie

ich wzajemnego powiązania i zależności, powoduje iż będące przedmiotem osądu zdarzenie, przestaje być spójnym ciągiem następujących po sobie i wzajemnie powiązanych elementów faktycznych.

W związku zaś z podniesieniem w tej samej skardze zarzutu obrazy art. 424 § 1 k.p.k. należy wskazać na następczo - sprawozdawczy charakter części motywacyjnej orzeczenia. Rzecz jasna musi ona wskazywać logiczny proces, który doprowadził sąd do konkretnych wniosków, stąd sąd powinien wskazać w uzasadnieniu, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń. Nie oznacza to jednak, że nawet brak tych cech uzasadnienia wyroku, zawsze - jak sugeruje to obrońca M. W. (1) - musi świadczyć o wadliwości samego orzeczenia. Trudno bowiem przyjąć, by wadliwe uzasadnienie mogło wprost determinować treść orzeczenia, skoro zostało ono sporządzone już po jego wydaniu, a zatem nawet wadliwość uzasadnienia wyroku nie jednoznaczna z wadliwością samego orzeczenia. I jeśli nawet uznać, że dyspozytywna i motywacyjna część wyroku winny stanowić swego rodzaju spójną całość, to o trafności danego rozstrzygnięcia nie decyduje przecież wyłącznie jego uzasadnienie, lecz materiał dowodowy stanowiący jego podstawę. W literaturze od dawna podkreśla się, że uzasadnienie orzeczenia, w ramach kontroli odwoławczej, jest jedynie punktem wyjścia do zbadania zasadności rozstrzygnięcia, ułatwiającym ewentualnie ocenę werdyktu, zaś o potrzebie zmiany albo uchylecia zaskarżonego orzeczenia decydować musi konfrontacja jego treści z materiałem, który sąd miał obowiązek wziąć pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy (vide Z. Doda, A. Gaberle: Kontrola odwoławcza w procesie karnym, W-wa 1997, s. 103-105). Także i uzasadnienie omawianej apelacji obrońcy M. W. (1) wskazuje, że zarzut obrazy art. 424 k.p.k. podniesiony został bez należytego rozważenia jego istoty, zwłaszcza, że praktycznie w części motywacyjnej środka odwoławczego nie przedstawiono argumentów na poparcie tego zarzutu. Jeśli - zdaniem skarżącego - obraza art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., miała wynikać z „(...) braku dostatecznego wyjaśnienia przez sąd I instancji, w uzasadnieniu wyroku, z jakich powodów sąd ten uznał za wiarygodne, wyjaśnienia T. R. (1) oraz zeznania Z. P., K. B. (1), M. S. (1) i J. D. (1) co do tego, iż oskarżony M. W. (1) popełnił przypisane mu czyny w których wymienione wyżej osoby uczestniczyły, mimo iż uważna lektura depozycji tych osób wskazuje, iż są one niewiarygodne”, to przecież już sam sposób takiej redakcji zarzutu, w powiązaniu z motywami apelacji jasno wskazuje, że jej autor kwestionuje w ten sposób ocenę dowodów i poczynione ustalenia faktyczne. Tymczasem treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, generalnie w sposób jasny i jednoznaczny przedstawia dokonane w sprawie M. W. (1) ustalenia faktyczne (poza - jak już wyżej zaznaczono - czynem opisanym w punkcie III części wstępnej, kwalifikowanym z art. 279 § 2 k.k.), wskazuje na jakich w tym zakresie sąd oparł się dowodach oraz dlaczego tym, a nie innym dowodom dał wiarę. Sąd Okręgowy wskazał oraz należycie uzasadnił także przyjętą kwalifikację prawną czynów przypisanych w/w oskarżonemu. Nie można niestety tego powiedzieć o tej części pisemnych motywów, która dotyczyła kary, jednakże będzie o tym mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Zatem, jeśli pisemne uzasadnienie wyroku sporządzone przez sąd I instancji odnoszące się do kwestii sprawstwa M. W. (1) zasadniczo odpowiadało wymogom art. 424 k.p.k. to należało przyjąć, że rzeczywistą intencją skarżącego było (przy pomocy tego instrumentarium) podjęcie polemiki z tym sądem na gruncie oceny materiału dowodowego oraz trafności poczynionych ustaleń

Przy tej okazji trzeba nadmienić, że jakkolwiek artykułowany w apelacji przepis art. 410 k.p.k. nakazuje uwzględnienie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, to jednak nie oznacza to, że każdy z przeprowadzonych dowodów - jak zdaje się sugerować obrońca M. W. (1) - ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Byłoby to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów mogą wynikać wzajemnie sprzeczne okoliczności. Nie można zatem zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. opierać tylko na tym, że pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli tylko sąd je rozważył i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k. (vide np. wyrok SN z 26.08.1998 r., IV KKN 324/98, Prok. i Pr. 1999/1/13; postanowienie SN z 28.02.2013 r., IV KK 389/12, LEX nr 1294454).

W części motywacyjnej omawianego środka odwoławczego, podniesiony został dodatkowo zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k., jednakże nie uczyniono tego w sposób przekonujący, zaś ze stanowiska skarżącego zdaje się wynikać, że nieco w innym świetle widzi on istotę tej zasady procesowej. Przypomnieć należy, że wątpliwości występujące w sprawie należy uwzględniać na korzyść oskarżonego dopiero wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi jakimi dysponuje sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy doświadczenia życiowego, jako instrumentów prawidłowej oceny dowodów, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego.

Sam zaś fakt ich istnienia, wynikający jedynie z w występujących w materiale dowodowym rozbieżności, nie może automatycznie skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego, co w praktyce musiałyby zawsze sprowadzać się do dania wiary korzystnym dla niego dowodom i odrzuceniu dowodów go obciążających. Nie można też zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa albowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona a jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd Okręgowy rzeczywiście powziął wątpliwości co treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa, czy udało się je przewyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe i czy wobec braku możliwości ich usunięcia - istotnie rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego M. W. (1) względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie Sąd w ogóle powinien był powziąć. Zatem w wypadku (a taka sytuacja ma przecież miejsce w przedmiotowej sprawie), gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, in concreto - dania wiary określonym wyjaśnieniom T. R. (1) oraz wspierającym je wyjaśnieniom I. P. (1), relacjom świadków oraz materiałowi dokumentarnemu, nie można mówić o naruszeniu dyrektywy z art. 5 § 2 k.p.k., zaś ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (zob. np. postanowienia SN: z 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913; z 14.06.2013r., II KK 133/13, Prok. i Pr. 2013/9/5).

Wielokrotnie podnoszony w tej samej apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k., także generalnie nie był zasadny. Dla jego skuteczności nie wystarczy, aby skarżący zanegował wyniki dokonanej przez sąd I instancji analizy zgromadzonego materiału dowodowego, a w to miejsce przedstawił jedynie własną ich ocenę, gdyż skutecznie podważona może ona zostać jedynie wtedy, gdy kwestionująca je strona postępowania wykaże jej obiektywną sprzeczność z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym, ewentualnie także wskazaniem wiedzy specjalistycznej. Dość oczywistą jest przy tym konstatacja, że jeśli na dowody spojrzeć się w sposób tendencyjny i wybiórczo dokona ich selekcji pod kątem określonej tezy (w szczególności o niewinności oskarżonego M. W. (1), co ma wynikać z jego wyjaśnień), to możliwe będzie tą drogą zakwestionowanie każdego ustalenia sądu orzekającego. Tyle tylko, że to właśnie taki sposób postępowania będzie pozostawał w oczywistej sprzeczności z regułami zawartymi przez ustawodawcę w dyspozycji art. 7 k.p.k. Wprawdzie przepis ten, zakazujący dowolności podczas analizy dowodów, poprzez sprzeczność z logiką i doświadczeniem życiowym, adresowany jest do orzekającego sądu, ale nie oznacza to, że z obowiązku dochowania tych reguł zwolniona jest strona skarżąca wyrok. Stąd skarżący nie może powoływać się wyłącznie na własne koncepcje, co do wiarygodności poszczególnych dowodów (jak to ma miejsce w sprawie przedmiotowej), bez jednoczesnego wskazania, że rozumowanie sądu dotknięte jest dowolnością poprzez kolizję z logiką i doświadczeniem życiowym.

Podstawowym celem obrońcy M. W. (1) było jednak podważenie dokonanych ustaleń faktycznych, przy czym nie bacząc na istotę czynów zarzucanych M. W. (1), w apelacji podejmuje się polemikę z każdym najdrobniejszym wręcz szczegółem w tych ustaleniach, zupełnie nie wnikając w to, czy miały one znaczenie dla ustalenia podstawy odpowiedzialności karnej w/w oskarżonego. Konieczne było zatem w tym miejscu sprecyzowanie jakie fakty owo znaczenie w realiach sprawy rzeczywiście miały. I tak Sąd Okręgowy zasadnie nie miał wątpliwości, że wyjaśnienia oskarżonego T. R. (1) generalnie odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń, gdyż korelują z innymi dowodami (tak osobowymi, jak i dokumentarnymi) zebranymi w przedmiotowej sprawie, a jednocześnie trafnie uznał, że wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) nie zasługują na wiarę, racjonalnie przedstawiając przy tym swoje stanowisko (str. 30-33 uzasadnienia SO). Warto w tym miejscu przypomnieć, że odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów, stanowi przecież uprawnienie sądu orzekającego, dokonującego ustaleń faktycznych i nie może być uznane za przejaw jej naruszenia. Nie można zatem wywodzić obrazy art. 7 k.p.k. z samego faktu, że przyjęte przez sąd ustalenia sprzeczne są z oczekiwaniami autora apelacji (np. postanowienia SN: z 15.03.2018 r., II KK 91/18, LEX nr 2473785; z 11.04.2018 r., IV KK 104/18, LEX nr 2498022; z 11.04.2018 r., IV KK 105/18, LEX nr 2498023).

Autor omawianej apelacji wprawdzie akcentował niektóre z dowodów, które z rzekomą obrazą art. 410 k.p.k., Sąd I instancji miał pominąć w swojej ocenie, ale przede wszystkim generalnie nie wykazał, jaki miało to wpływ (zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k.), na treść zaskarżonego wyroku. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazu przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez strony, nie wystarczy tedy, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarciu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem i treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Z kolei analiza argumentacji apelacji obrońcy M. W. (1) wskazuje w sposób oczywisty, że zarzut obrazu przepisu art. 7 k.p.k. (podobnie, jak i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych), opierają się na generalnym zakwestionowaniu dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, a w tym w szczególności wyjaśnień T. R. (1). Zarzuty związane z „dowolną oceną” dowodu z wyjaśnień T. R. (1) były niezasadne. Mianowicie obrońca zdaje się nie dostrzegać obowiązujących w procesie karnym reguł oceny materiału dowodowego, a w przeciwieństwie do nich, stara się lansować własną - legalną ocenę dowodów. Tymczasem polski proces karny nie akceptuje jakiegokolwiek postaci legalnej teorii dowodowej, bo w k.p.k. nie sformułowano zamkniętego katalogu dowodów, czy też ich podziału na pełnowartościowe, mniej wartościowe, czy niepełnowartościowe i w związku z tym dowodem może być wszystko to, co może przyczynić się do wyjaśnienia prawdy. Stąd też poczynienie ustalenia, że w/w oskarżony M. W. (1) nie przyznawał się do winy, zaś inny pomawiający go oskarżony - T. R. (1) w przeszłości był karany za przestępstwa przeciwko mieniu (zarzut nr 1), nie powoduje samo przez się, że sąd opierał się na dowodzie wątpliwej wartości, skoro swoje stanowisko (w kwestii sprawstwa M. W. (1)) generalnie logicznie uargumentował w uzasadnieniu wyroku. Skarżący zarzucając Sądowi I instancji dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności nadanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom T. R. (1) oraz pominięcie sprzeczności w treści tych wyjaśnień, zdaje się też nie dostrzegać, że przecież Sąd Okręgowy oceniając depozycje w/w należycie je przeanalizował w zakresie poszczególnych przestępstw (przypisanych tak M. W. (1), jak i T. R.), w kontekście całokształtu materiału dowodowego sprawy.

Nieuprawniona była też sugestia, zaprezentowana w motywach omawianej apelacji, że T. R. (1), jako osoba, która chce skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, był rzekomo zainteresowany w bezpodstawnym pomawianiu oskarżonego M. W. (1) oraz innych osób o udział w przestępstwach (str. 5 i 9 apelacji). Notabene ten ostatni argument a priori świadczyłby o każdorazowej niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego, korzystającego z przywileju art. 60 § 3 i 4 k.k., podobnie jak i świadka koronnego. Tymczasem jest oczywiste, że wyjaśnienia takich osób podlegają weryfikacji i tylko w przypadku, gdy przedstawiają one prawdziwy przebieg zdarzeń i osoby faktycznie w tych zdarzeniach uczestniczące, mogą one liczyć na przewidywane uprawnienia. W takiej sytuacji, gdyby T. R. (1) chciałby oskarżonego M. W. (1) nieprawdziwie pomawiać, to w oczywisty sposób narażałby się na rychłe wykrycie kłamstwa i zniweczenie możliwości skorzystania z treści cytowanych wyżej regulacji. Przede wszystkim, jak trafnie zauważył to Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku, w toku prowadzonego postępowania nie ujawniono jakichkolwiek przesłanek, które świadczyłyby o istnieniu rzeczywistego konfliktu pomiędzy T. R. (1) a M. W. (1).

Niezasadne były też argumenty obrońcy M. W. (1), które sugerowały, że dowolne są ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie przymiotów i ogólnego doświadczenia życiowego T. R. (1), gdyż nie wiadomo na jakiej podstawie przyjęto, że T. R. (1) wykonuje zawód brukarza, skoro z zawodu jest kafelkarzem, posadzkaczem i prowadził działalność gospodarczą (str. 9 apelacji). Warto bowiem zauważyć, że: po pierwsze - obrońca w ogóle nie wykazał wpływu podnoszonych okoliczności na treść wyroku, zaś po drugie - oskarżony T. R. (1) rzeczywiście wyjaśnił, że nie posiada zawodu, w przeszłości był kafelkarzem, posadzkaczem, ale wskazał również, iż I. P. (2) poznał kładąc kafelki i kostkę brukową (wyjaśnienia T. R. (1) k.1174). Oskarżony T. R. (1) w czasie swego przesłuchania w śledztwie dokładnie przedstawił też okoliczności w jakich poznał M. W. (1) i z inicjatywy tego ostatniego doszło do zaciągnięcia kredytów gotówkowych (wyjaśnienia T. R. (1) k. 1146-1148 i n.). Słusznie zatem oceniono wyjaśnienia M. W. (1) jako nieprawdziwe, skoro oskarżony rysował sylwetkę T. R. (1) jako osoby zajmującej się obrotem nieruchomościami (str. 35 uzasadnienia SO).

Nieuprawnione były także twierdzenia omawianej apelacji obrońcy, wskazujące na obrazę przepisów - art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w szczególności nadanie

waloru pełnej wiarygodności wyjaśnieniom T. R. (1), w sytuacji rzekomego braku jakichkolwiek dowodów weryfikującego jego twierdzenia, w zakresie sprawstwa M. W. (1), gdyż wyjaśnienia T. R. (1), zostały w tym aspekcie pozytywnie zweryfikowane wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych, relacjami świadków, tudzież analizami bilingów telefonicznych, co również dostrzegł Sąd Okręgowy. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie sposób założyć, że T. R. (1) przyznając się do winy jeszcze w postępowaniu przygotowawczym i opisując precyzyjnie cały szereg przestępnych zachowań oraz wskazując dodatkowo na inne osoby, które brały w nich udział, a następnie podtrzymując swoje relacje w toku rozprawy, pomimo wielokrotnie podjętych przez obrońców prób zdyskredytowania jego wyjaśnień, konsekwentnie uknuł tym samym zawiłą intrygę, by przez tak podstępne zabiegi skierować przeciwko nim bezpodstawne postępowania karne. Wręcz przeciwnie oczywistym było, że w wypadku jakiegokolwiek próby niezasadnego obciążania innych osób, z uwagi na ciężar gatunkowy czynów stanowiących przedmiot zarzutów, musiał brać pod uwagę wyjątkową drobiazgowość i długotrwałość prowadzonego śledztwa a w konsekwencji - jak już wyżej wspomniano - narażałby się na bardzo szybkie wykrycie swego kłamstwa. Podążając za trafnym i logicznym tokiem rozumowania Sądu Okręgowego, warto zauważyć, że T. R. (1) w swych wyjaśnieniach nie przerzucał jedynie odpowiedzialności na współoskarżonego M. W. (1), ale również siebie obciążał odpowiedzialnością, a przy tym - w niczym nie umniejszał swojej roli w przestępczych działaniach. W swych wyjaśnieniach (uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne) T. R. (1) dokładnie i wielokrotnie przedstawił też okoliczności w jakich doszło do wyłudzenia kredytów, zaś prezentowanie przez obrońcę M. W. (1) polemiczna ocena tych ustaleń, bez wykazania sądowi orzekającemu złamania zasady określonej w art. 7 k.p.k., nie mogła stanowić skutecznej podstawy odwoławczej.

W tej sytuacji, w przekonaniu sądu ad quem, Sąd Okręgowy dokonując oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego T. R. (1) w sprawie M. W. (1), nie popełnił generalnie (z wyjątkiem czynu III - o czym poniżej), błędów natury faktycznej (nie pominął istotnych dowodów ani ważkich okoliczności, dostrzegł i ocenił występujące rozbieżności i sprzeczności wewnętrzne i wzajemne), ani logicznej, a nie też nie popadł w sprzeczność ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie ma zatem podstaw do uznania, że doszło do rzeczywistych błędów natury logicznej i przy ocenie zebranych dowodów przekroczono gwarantowane regułą wyrażoną w art. 7 k.p.k. Oczywiście jest też, że dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób odmienny od autora omawianej apelacji, nie stanowi naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Skarżący obrońca zdaje się nie dostrzegać, że w przeciwieństwie do niewiarygodnych wyjaśnień M. W. (1), depozycje składane przez T. R. (1), w zakresie popełnienia przez M. W. (1) poszczególnych, przypisanych mu czynów, znalazły pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym (wyjaśnieniach I. P. (1), relacjach licznych świadków, obszernym materiale dokumentarnym, w tym bardzo obszernych dokumentach bankowych, analizie połączeń telefonicznych pomiędzy T. R. (1) a M. W. (1) oraz innych dowodach przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Z tych ostatnich warto przywołać choćby zauważone przez Sąd Okręgowy (zaś skrętnie pomijane przez autora apelacji) okoliczności związane z nielegalnym wyrabianiem przez M. W. (1) najróżniejszych pieczętek, czy też fakt posiadania przez w/w 17 rachunków bankowych, w ramach których dokonywał on obrotem znacznymi środkami finansowymi, znacznie przewyższającymi jego oficjalne dochody (str. 22 uzasadnienia SO).

Na podkreślenie w tym miejscu zasługuje też zasadnicze znaczenie zasady bezpośredniości, realizowanej generalnie w postępowaniu przed sądem I instancji. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności wypowiedzi poszczególnych osób, kształtowane jest przecież nie tylko w oparciu o treść tej wypowiedzi, ale w znacznym stopniu także na podstawie wrażeń bezpośrednich odnoszonych przez skład orzekający podczas przesłuchania oskarżonych i świadków. Obserwacja stanu intelektualnego i emocjonalnego tych osób, sposobu udzielania odpowiedzi na pytania, czy sposobu reagowania na ujawniane sprzeczności bądź rozbieżności pozwala na pełną i wszechstronną ocenę ich wiarygodności. Stąd też sąd odwoławczy uprawniony jest jedynie wówczas do podważania ocen sądu I instancji w zakresie wiarygodności osobowych źródeł dowodowych, jeżeli stwierdzi w rozumowaniu tego sądu błędy czy uchybienia natury faktycznej (jak np. pominięcie istotnych okoliczności, nie dostrzeżenie sprzeczności), bądź natury logicznej albo też sprzeczności tych ocen ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. W tym kontekście przyznanie przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie waloru wiarygodności generalnie wyjaśnieniom T. R. (1), zeznaniom licznych świadków bezspornie wskazujących na osobę oskarżonego M. W. (1), jako sprawcy, nie było dotknięte żadnym z tych uchybień i stąd też Sąd Apelacyjny nie miał jakichkolwiek podstaw do odmiennego uznania, że to właśnie te relacje nie były

wiarygodne, a szczerze i obiektywnie prawdziwe były jedynie wyjaśnienia M. W. (1). Wyrwane z kontekstu cytaty z wypowiedzi oskarżonego T. R. (1) i innych osób, przedstawiane w apelacji obrońcy M. W. (1) w żadnej mierze nie wykazały błędności tej oceny. Nadto argumentacja Sądu I instancji wykazująca generalnie niewiarygodność wyjaśnień M. W. (1) była tak przytłaczająca, że nie dziwi fakt, iż jego obrońca de facto w ogóle nie podjął z nią rzeczowej polemiki, zaś skupił się wykazywaniu rzekomo licznych, błędów w ustaleniach stanu faktycznego.

Pożądanego przez apelującego skutku nie mógł też odnieść podnoszony kolejny zarzut (nr 4) - obrazy przepisów postępowania art. 167 k.p.k. w powiązaniu z przepisami art. 2, 7, 410 i 366 § 1 k.p.k., co miało wynikać zaniechania przez sąd I instancji przeprowadzenia z urzędu dowodów z zeznań świadków M. P., G. R. (1) i G. R. (2). Obrońca zdaje się nie dostrzegać, że nie tylko sąd, ale i strony mają obowiązek respektować odpowiednie zasady procesowe. Wydaje się bowiem, że w tym wypadku to apelujący naruszył zasadę lojalności uczestników procesu. Sąd ma obowiązek inicjatywy dowodowej, gdy stwierdzi, że uzyskane dowody są niepełne i nasuwają wątpliwości co do stanu faktycznego albo gdy grozi rażąca niesprawiedliwość wyroku. Sąd Okręgowy przesłuchał przecież świadka Z. P., który na rozprawie w dniu 09.10.2015 r., w/w odpowiadała też na szereg pytań sformułowanych zarówno przez Sąd, jak i przez obrońcę oskarżonego M. W. (1) (k. 6206-6208). Jednak ani wówczas, ani też w późniejszym terminie obrońca w ogóle nie składał wniosku o uzupełnienie przewodu sądowego o przesłuchania w charakterze świadka M. P., względnie przeprowadzenie stosownej konfrontacji. Wydaje się też, że nie jest obowiązkiem sądu działanie za stronę, którą reprezentuje profesjonalny podmiot, zaś aktywność dowodową obrońcy, w perspektywie art. 167 k.p.k., uznać należy wręcz za jego obowiązek. Nie do zaakceptowania jest zatem taki stan rzeczy w którym obrońca, zachowując się pasywnie, liczy jedynie na inicjatywę ze strony sądu, by następnie swoje zastrzeżenia podnieść w apelacji (zob. np. postanowienia SN: z 14.12.2017 r., V KK 411/17, LEX nr 2417599; z 04.02.2015 r., V KK 318/14, LEX nr 1652730). Jednocześnie brak jakiegokolwiek aktywności obrońcy w kierunku wnioskowania o dopuszczenie w/w dowodu, nie może czynić zasadnym zarzutu nieprzeprowadzenia takiego dowodu, tj. obrazy art. 167 k.p.k. Obrońca wskazuje wprawdzie w uzasadnieniu apelacji, że nieprzesłuchanie M. P. spowodowało, że nie zostało ustalone i wyjaśnione czy istotnie z kwoty udzielonego kredytu przekazała ona matce kwotę 30.000 zł, jednakże nie wykazał wpływu nieprzeprowadzenia tego dowodu na treść wyroku. Trzeba zatem przypomnieć, że Z. P. konsekwentnie, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego wskazywała w jakich okolicznościach przekazała M. W. (1) kwotę 30.000 zł tytułem „prowizji od udzielonego kredytu”. Obrońca zdaje się też nie dostrzegać, że relacje Z. P. znalazły potwierdzenie w depozycjach składanych przez P. B. (k. 3089-3093) i B. J. (k. 4259-4262), przy czym okoliczności te zostały trafnie ustalone, ocenione i należycie przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (s.7-8 i 32- 33 uzasadnienia SO).

Również szczegółowe było przesłuchanie na rozprawie świadka M. S. (1), która dokładnie przedstawiła przebieg przestępczego proceduru z udziałem M. W. (1), zaś pytanie w/w świadkowi zadawał także obrońca w/w oskarżonego (k. 6117-6118). Wbrew odmiennym twierdzeniom autora apelacji Sąd Okręgowy także i w tym wypadku trafnie ustalił stan faktyczny, ocenił zebrany materiał dowodowy, zaś swoje stanowisko rzeczowo przedstawił w uzasadnieniu wyroku (k. s.7-8 i 32-33 uzasadnienia SO).

Nie sposób także pominąć, że z adekwatnych zapisów poczynionych w protokole rozprawy głównej z dnia 29.08.2017r. jasno wynika, że przed zamknięciem przewodu sądowego na wniosek obrońcy M. W. (1) odczytano tylko protokół przesłuchania K. B. (2) (k. 6807), natomiast strony żadnych nowych wniosków dowodowych nie składały (k.6789, 6807-6807v) i wyraziły zgodę za ujawnienie innych dowodów, co też Sąd Okręgowy uczynił na podstawie przepisu art. 394 k.p.k. (k.6789). Zaznaczyć należy, że obrońca M. W. (1) nie zakwestionował prawidłowości zapisów zawartych w protokole rozprawy, a przed zamknięciem przewodu sądowego nie wnosił o uzupełnienie postępowania dowodowego o dowody, których nie przeprowadzenie z urzędu zarzucał Sądowi Okręgowemu w apelacji (tj. M. P., G. R. (1) i G. R. (2), tudzież ustalenia tożsamości mężczyzny o imieniu S. (1)). Dodatkowo sąd ad quem zauważa, że obrońca M. W. (1), ani w złożonej apelacji, ani też w czasie rozprawy odwoławczej nie widział nawet potrzeby składania w tym zakresie adekwatnych wniosków dowodowych, zmierzających do przesłuchania M. P., G. R. (1) i G. R. (2), względnie też innych osób. Wszystko to wskazuje, że postawiony zarzut obrazy przepisów postępowania (art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k.) miał charakter instrumentalny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przechodząc zaś do omówienia kolejnego zarzutu (nr 5) ujętego w apelacji obrońcy M. W. (1), stwierdzić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać wyłącznie do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd I instancji. Innymi słowy nie wystarczy, tak jak to uczynił skarżący, wskazać na rozbieżność pomiędzy ustalonym stanem faktycznym a rzeczywistym, według autora apelacji, przebiegiem zdarzeń, natomiast odwołujący się musi wykazać jakich konkretnie uchybień w świetle wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Takiej natomiast oceny i rzeczowej argumentacji nie zawiera natomiast uzasadnienie wywiedzionego środka odwoławczego, które w tej części sprowadza się jedynie do przeciwstawienia poczynionym ustaleniom sądu własnych, odmiennych poglądów skarżącego wskazującego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wynikający z (...) dokonania błędnej oceny przez sąd I instancji dowodów z wyjaśnień T. R. (1) i I. P. (1) oraz z zeznań B. M. (1), K. B. (1), Z. P.. M. S. (1) i J. D. (1), a następnie wyprowadzenia wniosków, iż dowody z depozycji tych osób prowadzą do całkowicie pewnego przekonania, iż M. W. (1) pełniący funkcję Kierownika Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) S.A. działał na szkodę tego banku”. Przy czym autor tej apelacji nie bacząc na istotę czynów zarzucanych i przypisanych M. W. (1), podejmował polemikę z każdym najdrobniejszym wręcz szczegółem w tych ustaleniach, nie wnikając jednak w to, czy miały znaczenie dla ustalenia ewentualnej podstawy odpowiedzialności karnej w/w oskarżonego. Tymczasem Sąd Okręgowy w motywach wyroku wyjaśnił na jakiej podstawie dokonał ustaleń związanych z czynami przypisanymi oskarżonemu M. W. (1), zaś zaprezentowana ocena dowodów, tak jak i poczynione ustalenia faktyczne zasługują na aprobatę sądu odwoławczego. Jak już wyżej podniesiono, akcentując rzekome liczne błędy w ustaleniach faktycznych obrońca M. W. (1) w jakikolwiek rzeczowy i logiczny sposób jednak nie wykazał wpływu tychże uchybień na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 in fine k.p.k.).

Nie sposób zaaprobować stanowiska skarżącego o zaistniałym uchybieniu z art. 438 pkt 3 k.p.k., związanych z oceną relacji B. M. (1) i I. P. (1), skoro apelacja w tym zakresie stanowi jedynie polemikę z logicznymi i rzeczowymi wywodami Sądu I instancji (uzasadnienie SO str. 9-12, 30-31).

Wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy analiza zeznań Z. P., w powiązaniu z relacjami P. B. i B. J. wskazuje na sprawstwo oskarżonego M. W. (1), zaś stosowaną analizę rzetelnie przedstawiono w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (str. 7-8, 33). Uzasadnienie apelacji, w tej części, zawiera natomiast dowolnie przywoływane i wyrwane z szerszego kontekstu depozycje Z. P. z których (w świetle relacji Z. P. k. 2628-2632, 2634-2637, 3098-3101, 3102, 3103, 6206-6208), nie wynikają żadne rzeczowe wątpliwości i to o takim charakterze, który miałby wpływ na treść wyroku.

Niezasadne były także próby podważenia poczynionych ustaleń faktycznych w zakresie czynu VII, związanego z udzieleniem kredytu M. S. (1). Także i w tym wypadku Sąd Okręgowy w należyty sposób ocenił zebrane dowody, dokonał trafnych ustaleń (str. 4-5, 32-33). Z kolei okoliczności podnoszone w apelacji (fakt, że K. S. nie miał pełnej wiedzy o kredycie zaciągniętym przez M. S., rozpoznanie na jednej z fotografii G. R. (2)), nie mają bowiem znaczenia dla istoty zapadłego rozstrzygnięcia. Obrońca zdaje się też nie dostrzegać, że podstawę ustaleń w tym zakresie stanowiły także wyjaśnienia B. J. (k. 4259-4262), D. C. (k. 3898-3899) i M. M. (k. 2272-2775, 4414-4415).

Nietrafne było też podnoszone w tej samej skardze odwoławczej rzekomych nieścisłości, wynikających z relacji J. D. (1), R. B., czy też K. D. (2), skoro obrońca celowo zapomina o korespondujących z nimi relacjach T. D., zaś należyta ocenę tych depozycji Sąd Okręgowy przedstawił uzasadnieniu wyroku (str. 19-22, 33-34). Przekonuje też o tym lektura relacji J. D. (1), który szczegółowo opisał w jaki sposób doszło do popełnienia przestępstwa (czyn VIII) na szkodę (...) Banku SA i jak wyglądały rozliczenia finansowe z w/w oskarżonym (k. 2524-2527, 2663-2664, 4287-4288), a wspierały je relacje T. D. (k. 4289-4290, 1713-1715). Obrońca w ogóle nadto nie wykazał, by podnoszone w apelacji rzekome wątpliwości, a dotyczące tego, że: dokumenty nie zostały wypełnione pismem ręcznym pochodzącym od oskarżonego; K. D. (2) odmówiła odpowiedzi na jedno z pytań, względnie też nie miała pełnej wiedzy iż jej ojciec otrzymał kredyt od M. W. (1) – miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Z pewnością tego obowiązku apelacja nie realizuje (tj. wykazania wpływu podnoszonych uchybień na treść wyroku – art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Ponownie należy podkreślić, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jednak temu zadaniu skarżący nie sprostał. Szeroka i należyście umotywowana argumentacja pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego M. W. (1) czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Apelacyjny w całości ją podzielił. W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (vide sprawa A. C. przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Reasumując, analiza materiału aktowego przedmiotowej sprawy, w tym treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, uprawnia do konstatacji, iż podniesione przez skarżącego zarzuty wybiórczego, jednostronnego potraktowania zgromadzonego materiału dowodowego, tudzież dokonania błędnych ustaleń faktycznych, nie były zasadne. Sąd Okręgowy w szczególności i wyczerpujący sposób dokonał jego analizy oraz zaprezentował wnikliwą i wyczerpującą ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonego M. W. (1), relacji pozostałych oskarżonych (w tym T. R. (1)), świadków, jak i nieosobowego materiału dowodowego, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa M. W. (1), generalnie sprostał wszystkim obowiązkom wynikającym z treści art. 7 k.p.k., odrzucając w części sprzecznej z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia M. W. (1), które uznał za nie zasługujące na walor wiarygodności w oznaczonym zakresie. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego ocena dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia Sądu Okręgowego, w zakresie przypisania oskarżonemu M. W. (1) sprawstwa odpowiednich przestępstw (tudzież ich kwalifikacji prawnej), generalnie były trafne i w niczym nie mogły ich podważyć argumenty apelacji obrońcy w/w.

Rację ma natomiast autor omawianej skargi odwoławczej wówczas, gdy kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę materiału dowodowego (a w ślad za tym poczynione ustalenia faktyczne), w zakresie czynu opisanego w punkcie III części wstępnej, kwalifikowanego z art. 297 § 2 k.k., a przypisanego M. W. (1) w punkcie 1 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Przestępstwo z art. 297 § 2 k.k., w przekonaniu Sądu Okręgowego, miało polegać na tym, że M. W. (1) „(...) w dniu 31 lipca 2009r. w S., jako Kierownik Wydziału Współpracy z Klientami Detalicznymi w Banku (...) SA w S., będąc zobowiązany do zgłaszania zdarzeń i zagrożeń z zakresu ryzyka operacyjnego, nie zgłosił swojemu przełożonemu, iż K. B. (1), celem uzyskania kredytu przedłożył poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu, wiedząc, że ww. faktycznie nie posiada zdolności kredytowej, co miało by wpływ na wstrzymanie wypłaty udzielonego kredytu”. Z kolei oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał jedynie w 4 zdaniach, że (...) Ponad wszelką wątpliwość stwierdzić należało, że M. W. (1) podpisał w imieniu banku (...) w dniu 31 lipca 2009 r. umowę kredytową wiedząc, że K. B. (1) nie jest zatrudniony u M. O. (1) i nie osiąga dochodu wskazanego w przedłożonym zaświadczeniu o zatrudnieniu. Dla poczynienia tych ustaleń faktycznych opisanych w punkcie III, Sąd oparł się na zeznaniach K. Z. (1) k. 1021-1022, k. 910-911, k. 923-924, 5594. Były one spójne i częściowo korespondowały z wyjaśnieniami M. O. (1). Znalazły także oparcie ujawnionych w sprawie dowodach z dokumentów (str. 33 uzasadnienia SO). Obrońca w apelacji trafnie podnosi wątpliwości związane z treścią samych relacji świadka K. B. (1). Mianowicie K. B. (1) opisując na rozprawie (i to w obecności M. W. (1)) rozmowę M. O. (1) z osobą, która – jak się wydaje - miała podejmować decyzję zeznał, że: „(...) ja widziałem pracownika banku z którym rozmawiała (M. O. (1) – dop. SA), ale dzisiaj nie widzę go na sali. To był Pan M., ale nie jest to ten oskarżony, który siedzi na ławie oskarżonych. Ten mężczyzna był jedynym pracownikiem banku z którym to załatwiałem” (zeznania K. B. (1) k. 5595). Wydaje się też, że obrońca podnosi również, iż M. O. (1) zaprzeczyła by podejmowała działania z udziałem M. W. (1) w związku z ubieganiem się K. B. (1) o kredyt, a Sąd I instancji mylił się twierdząc, że M. O. (1) jest siostrą K. B. (1) (jak to wskazano

w uzasadnieniu na str. 5, k. 6858), gdyż K. B. (1) nie łączy z M. O. (1) żadne więzi pokrewieństwa. Tymczasem Sąd Okręgowy okoliczności tych w ogóle nie dostrzegł, a niewątpliwie mogło mieć to wpływ na treść wyroku. W tym zatem zakresie konieczne było wydanie orzeczenia kasatoryjnego z przekazaniem sprawy (czyn z punktu III) do ponownego rozpoznania.

W tym miejscu należy przypomnieć kompetencję sądu odwoławczego do wydania tego rodzaju orzeczenia. I tak przedmiotowe postępowanie jurysdykcyjne zostało zainicjowane wniesieniem w dniu 14 listopada 2012 r., przez Prokuratora Okręgowego w Szczecinie, aktu oskarżenia skierowanego do Sądu Okręgowego w Szczecinie (k.5095). Wypada zauważyć, że postępowanie to toczyło się w trakcie obowiązywania trzech ustaw procesowych: ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. (Dz. U. 2016.1749 j. t.) oraz jego nowelizacji: z 27 września 2013 r. (Dz. U. 2013.1247), która weszła w życie 1 lipca 2015 r.; i z 11 marca 2016 r. (Dz. U. 2016 r. 437), jaka zaczęła obowiązywać od dnia 15 kwietnia 2015 r. Wprawdzie przepis art. 437 § 2 k.p.k. został zmieniony z dniem 1 lipca 2015 r. (na mocy art. 1 pkt 149 ustawy nowelizującej z 27 września 2013 r.), jednakże nowelizacja z 11 marca 2016 r. nie dokonała kolejnej zmiany treści art. 437 § 2 k.p.k., pozostawiając ten przepis w dotychczasowym brzmieniu. Znowelizowany przepis art. 437 § 2 k.p.k. w zd. 2 zawęził możliwość wydawania orzeczeń kasatoryjnych tylko do ściśle określonych wypadków, co oznacza, że w pozostałych przypadkach sąd odwoławczy ma obowiązek orzec w sposób reformatoryjny. W sprawach prowadzonych po dniu 14 kwietnia 2016 r., w których akt oskarżenia (wniosek o wydanie wyroku skazującego, wniosek o warunkowe umorzenie postępowania lub wniosek o umorzenie postępowania przygotowawczego i orzeczenie środka zabezpieczającego), skierowano do sądu przed dniem 1 lipca 2015 r., zastosowanie znajdują przepisy regulujące przebieg postępowania karnego wprowadzone przez ustawę z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2016 r. poz. 437, a więc - co do zasady - przepisy nowe (zob. uchwała SN [7] z 29.11.2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016, z. 12, poz.79). Należy podkreślić, że przepisy tej ustawy nie uchylają przepisów przejściowych ustawy nowelizującej z 27 września 2013 r., a w szczególności art. 36 pkt 2, który zawiera katalog przepisów procesowych zachowujących swoje brzmienie sprzed 1 lipca 2015 r. do spraw, w których akt oskarżenia wniesiono do sądu przed 1 lipca 2015 r., przy czym - co istotne - w sprawach, w których postępowania nie zostały zakończone do dnia 14 kwietnia 2016 r. przepisy te obowiązują w wersji sprzed 1 lipca 2015 r., o ile ustawa nowelizująca z dnia 11 marca 2016 r., nie wprowadza w nich zmian. Zatem do tych przepisów nie działa reguła „chwytania w locie” (por. D. Świecki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016 r. WK 2016, s.706), natomiast będzie ona miała zastosowanie od dnia wejścia w życie ustawy z 11 marca 2016 r., tj. od 15 kwietnia 2016 r., ale w odniesieniu tylko do tych przepisów, które zostały w tej ustawie znowelizowane (zob. uzasadnienie wyroku SN z 11.10.2017 r., III KK 97/17, LEX nr 2397577). W tym stanie rzeczy trzeba zauważyć, że skoro spośród przepisów wymienionych w art. 36 pkt 2 cyt. wyżej ustawy z 27 września 2013 r. (Dz. U. 2013.1247), unormowania art. 437 § 2 k.p.k. nie zostały zmienione w następnej ustawie nowelizacyjnej, to w sprawach, w których akt oskarżenia skierowano do sądu przed 1 lipca 2015 r. i sprawa nie została zakończona do 15 kwietnia 2016 r., przepis art. 437 § 2 k.p.k., aż do prawomocnego zakończenia postępowania, ma zastosowanie w swym pierwotnym brzmieniu (zob. uchwała SN [7] z 29.11.2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016, z. 12, poz.79; wyrok SN z 25.01.2017 r., II KK 104/16, OSNKW 2017, z. 5, poz. 26; uzasadnienia wyroków SN: z 19.07.2017 r., V KK 94/17, LEX nr 2340620; z 11.10.2017 r., III KK 97/17, LEX nr 2397577; postanowienie SN z 06.03.2017 r., V KS 2/17, LEX nr 2237292).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego należało także uchylić zaskarżony wyrok w odniesieniu do zapadłych wobec oskarżonego M. W. (1) orzeczeń o karze (punkty 1 i 2 wyroku SO) oraz rozstrzygnąć z tym związanych, albowiem akurat stanowisko Sądu Okręgowego, zaprezentowane w kwestii wymiaru kary M. W. (1), jest niejasne, nieczytelne, sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym i w ogóle nie pozwala sądowi ad quem na ocenę i merytoryczne odniesienie się do konkretnych zarzutów w wywiedzionych środkach odwoławczych tj.: z jednej strony – rażącej niewspółmiernej surowości kary – zarzutu nr 6, zaprezentowanego w apelacji obrońcy M. W. (1), zaś z drugiej – zarzutu rażącej niewspółmiernej łagodności tejże kary (vide apelacja prokuratora). Mianowicie Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swego wyroku wskazał w niezrozumiały sposób, że: „(...)wymierzył obok kar pozbawienia w trakcie postępowania ujawni przed organami ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnianiu przestępstw oraz istotne okoliczności ich popełnienia, wolności także kary grzywny. Sąd uznał, że wymierzona oskarżonemu

kara będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i uwzględni cele zapobiegawcze i wychowawcze, które mają zostać osiągnięte wobec skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa” (zob. str.41 in fine - 42 uzasadnienia SO, k. 6876-6876v). Tymczasem M. W. (1) nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i nie ujawniał istotnych okoliczności popełnionych przestępstw, zaś sposób przedstawionej argumentacji, w ogóle nie wskazuje także dlaczego wymierzono w/w oskarżonemu określonego rodzaju kary tak jednostkowe, jak i na jakiej zasadzie ukształtowano karę łączną. Sama konstrukcja uzasadnienia wyroku w tej części jest nie tylko wadliwa i ogólnikowa, ale i nie pozwala stwierdzić, czym kierował się Sąd Okręgowy przy wymiarze kary, skoro odnosi się zbiorczo do stopnia winy wszystkich przypisanych M. W. (1) czynów oraz stopnia ich społecznej szkodliwości. W rezultacie ustosunkowanie się tak do w/w zarzutów apelacji prokuratora, jak i obrońcy M. W. (1), tudzież zaprezentowanych w środkach odwoławczych konkretnych wniosków, a dotyczących wymierzonej w/w oskarżonemu kary, byłoby przedwczesne (art. 436 k.p.k.). Sąd Apelacyjny ma przy tym świadomość prawnych ograniczeń dotyczących orzeczeń o charakterze kasatoryjnym (niniejsza sprawa zawisła w sądzie przed dniem 1.07.2015 r.), jednakże należy tu odwołać się do reguł rzetelnego procesu sądowego. Treść art. 455a k.p.k. nie oznacza przecież, że wszelkie wady uzasadnienia wyroku utraciły jakiegokolwiek znaczenie w ramach kontroli odwoławczej, a sąd I instancji może je sporządzić w sposób zupełnie dowolny i nie mający jakiegokolwiek odniesienia do realiów oraz przedmiotu sprawy. Gdyby pisemne uzasadnienie orzeczenia nie miało w ogóle jakiegokolwiek znaczenia w procesie karnym, to przecież jego sporządzanie byłoby zbędne. Jest też oczywiste, że w sytuacji, gdy ustalenia sądu orzekającego przedstawione w wyroku - w zakresie wymierzonej kary (jak to ma miejsce w niniejszej sprawie) - pozostają w logicznym oderwaniu od motywów uzasadnienia, które to zawierają konstatacje nie tylko zupełnie dowolne, ale i wprost nielogiczne i niezrozumiałe, to uznanie, że są one względem siebie irrelewantne, w konsekwencji naruszałoby prawo oskarżonego do obrony, pozbawiając go w efekcie prawa do rzetelnego procesu. Tylko wówczas, gdy sąd dokona rzeczowych ustaleń i przedstawi swoje racje oraz argumenty, które przesądzały o konkretnym kształcie sankcji karnej, odnosząc je do dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. możliwe jest odparcie zarzutu arbitralności wymiaru kary. Zabrakło zatem odpowiednich ustaleń, poczynionych na gruncie art. 53 k.k., by można było zasadnie twierdzić o realizacji zasady swobodnego sędziowskiego uznania w ramach ustawy (art. 53 § 1 k.k.), zaś aktualne czynienie takich ustaleń de facto sprowadzałoby się to do wymierzenia kary po raz pierwszy przez sąd ad quem. W realiach niniejszej sprawy sytuacja taka nie może zostać zaakceptowana, w związku z czym należało uznać, że w przedmiocie kary winien orzekać sąd I instancji, albowiem wówczas każda ze stron będzie mogła – jeśli orzeczenie to uzna za niesprawiedliwe – zaskarżyć je do sądu odwoławczego.

Apelacji wniesionej przez obrońcę K. D. (1) generalnie nie można było odmówić słuszności, dlatego skutkowałą ona uchynieniem zaskarżonego wyroku z przekazania sprawy tegoż oskarżonego do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Ta ostatnia konstatacja jest konsekwencją popełnionych uchybień procesowych, które aktualnie pozwalają wprawdzie skutecznie zakwestionować poczynione dotychczas ustalenia faktyczne (w odniesieniu do K. D. (1)), jednakże w niczym nie przesądzają ostatecznego kierunku rozstrzygnięcia jego sprawy karnej.

Jest także rzeczą oczywistą, że w takich sprawach, jak przedmiotowa, w których oskarżeni (tj. T. R. (1) i K. D. (1)) przedstawiają odmienne wersje zdarzenia, to sąd orzekający dokonuje wyboru konkretnej wersji. Jednakże decyzja ta musi być poprzedzona niezwykle wnikliwą i skrupulatną analizą wszystkich dowodów zarówno osobowych, jak i rzeczowych, przeprowadzoną w sposób wolny od uproszczeń, z zachowaniem zasady obiektywizmu. Dopiero wówczas jest możliwy wybór jednej wersji, poparty należytyim uzasadnieniem, dlaczego odrzucono wersję odmienną. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest przy tym prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten sąd do dokonanego adekwatnego wyboru. Jest to niezbędne dla ustrzeżenia się od dowolności, usuwającej ów wybór tak spod kontroli stron, jak i nadzoru instancyjnego. Sąd odwoławczy musi bowiem zweryfikować racjonalność rozumowania przedstawionego w zaskarżonym wyroku, a czyni to na podstawie argumentów apelacji i w zasadzie wyłącznie w zakresie wyznaczonym tą skargą (z wyjątkiem naturalnie art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k.). Wydaje się, że przedmiotowej sprawie, w zasadzie niewiele można by Sądowi Okręgowemu zarzucić, gdyby tylko miał on na uwadze racjonalność rozumowania oraz respektował odpowiednie standardy procesowe, związane z oceną zgromadzonych w sprawie dowodów.

Obrońca K. D. (1) słusznie stwierdził rozdzźwięk pomiędzy treścią wyroku, w zakresie czynu przypisanego w/w oskarżonemu w punkcie 6 wyroku czynu XI, kwalifikowanego z art. 297 § 1 k.k. i inne, a poczynionymi ustaleniami faktycznymi. W szczególności Sąd Okręgowy nie wyjaśnił: okoliczności w jakich T. R. (1) poznał K. D. (1), w kontekście przywołanych w apelacji zeznań składanych przez W. i H. B.; okoliczności, że P. S. (1) nie rozpoznał K. D. (1) jako mężczyzny, który zawiózł go oraz T. R. (1) do (...) Banku w G.. Obrońca trafnie wskazał także, że: Sąd Okręgowy dokonał wzajemnie sprzecznych ustaleń dotyczących tego, że jesienią 2009 r. T. R. (1) poprzez K. D. (1) skontaktował się z B. M. (1) (str. 8 uzasadnienia SO), zaś na str. 13 - że K. D. (1) poznał dopiero w marcu 2010 r. poprzez M. W. (1); nie wyjaśnił czy rzeczywiście T. R. (1) i P. S. (1) mogli otrzymać od K. D. (1) „wynagrodzenie” w kwotach po 15.000 zł oraz dodatkowo pieniądze na opłacenie rat kredytowych, w kontekście kwoty jaką K. D. (1) miał otrzymać od B. M. (1); wreszcie nie odniósł się do twierdzeń T. R. (1), że K. D. (1) ukrywał się przed nim i nie przekazywał mu pieniędzy, w kontekście harmonogramu spłaty kredytu (obrońca wskazuje na spłaconych na dzień 05.10.2010 r. 7 rat na ponad 23.000 zł).

Uzasadnione wątpliwości wywołują również ustalenia poczynione w zakresie przypisanych oskarżonemu K. D. (1) czynów z art. 278 § 1 k.k. Rację ma zatem obrońca, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił należycie okoliczności związanych z nierozliczonym długiem wobec J. A. (1) (w kontekście relacji P. A.k. 4682-4685), a także strat jakie mogła mieć firma (...), tudzież okoliczności podnoszonych przez K. D. (1) a związanych z przejęciem firmy (...). A. za 20.000 zł. z uwagi na jej kłopoty finansowe. Nadto na str. 23 Sąd I instancji ustalił, że: „(...) J. A. (1) nabyła dwa laptopy marki (...), które przeznaczone były do prowadzenia działalności, jednakże K. D. (1) użytkujący jeden z nich, korzystał z komputera także poza siedzibą firmy” (str. 23 in fine uzasadnienia SO). Jednakże w dalszej części wskazano już, że: „(...) nawet laptop, którego używał w pracy, nie został mu formalnie powierzony do użytkowania. Laptop przez niego użytkowany miał również używać w pracy a zabieranie go i użytkowanie w innych poza pracą celach, stanowi przekroczenie jego uprawnień w tym zakresie” (str. 40 uzasadnienia SO). Tymczasem (w razie oczywiście ewentualnych adekwatnych ustaleń w zakresie sprawstwa), w grę mogą wchodzić także odpowiednie przepisy dot. przywłaszczenia rzeczy ruchomej (art. 284 k.k.).

Wskazane powyżej uchybienia mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, stąd wobec braków w ocenie dowodów należało dojść do wniosku, że wyrok w tej części nie mógł być uznany za trafny. Warto przypomnieć, że pomiędzy przepisami art. 7 i 410 k.p.k. zachodzi ścisły związek. Naruszenie tego ostatniego przepisu ma bowiem wpływ na przeprowadzoną ocenę dowodów (art. 7 k.p.k.), ponieważ sąd, pomijając istotny dowód, dokonuje oceny jedynie na podstawie części materiału dowodowego. Ocena dowodów na podstawie niekompletnego materiału dowodowego powoduje, że zostają jednocześnie naruszone nakazy z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Oczywiście dysponując sprzecznymi dowodami, sąd nie może ustalać faktów na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ponieważ mogą wynikać z nich odmienne wnioski i dlatego może ustalać fakty tylko na podstawie tej części dowodów, którym dał wiarę (zob. np. postanowienia SN: z 12.03.2008 r., IV KK 484/07, OSNwSK 2008/1/607; z 31.03.2016 r., III KK 382/15, Prok. i Pr. 2016/7-8/7). Oparcie ustaleń faktycznych na części dowodów nie stanowi zatem obrazy art. 410 k.p.k., o ile zostało poprzedzone dokonaniem przez sąd oceny wszystkich dowodów ujawnionych na rozprawie głównej, zgodnie z art. 7 k.p.k. W przeciwnym wypadku oparcie ustaleń faktycznych na części dowodów jawi się jako wynik arbitralnego wyboru. Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi bowiem nie tylko wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, ale też wtedy, gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Zawsze wydanie wyroku musi być następstwem analizy całokształtu okoliczności, w tym również i tych, które jego trafność podważają (zob. np. wyrok SN z 23.07.2008 r., V KK 12/08, LEX nr 438485; postanowienie SN z 21.01.2015 r., V KK 276/14, LEX nr 1622349).

Niewyjaśnienie powyższych okoliczności przez Sąd I instancji, nie pozwalało na odparcie podniesionego w omawianej apelacji obrońcy K. D. (1) zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego, a w konsekwencji zaakceptowanie poczynionych w tej sprawie karnej ustaleń faktycznych. Powyższa konkluzja była wystarczająca do wydania orzeczenia odwoławczego (uchylenia zaskarżonego wyroku w odniesieniu do oskarżonego K. D. (1) i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji), co spowodowało, że rozstrzygnięcie pozostałych zarzutów

ujętych w petitum tej apelacji, a przede wszystkim zaakceptowanie finalnego wniosku skargi (o uniewinnienie), byłoby przedwczesne (art. 436 k.p.k.).

Przewycięzenie trudności w ocenie materiału dowodowego, w tej jego części, jest wciąż możliwe, ale wymaga to szczególnej staranności i wnikliwości, czemu nie sprostał orzekający w sprawie Sąd I instancji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy K. D. (1) oraz M. W. (1) (czyn III), Sąd Okręgowy, mając na względzie powyższe uwagi, powtórzy postępowanie dowodowe, wnikliwie zbada linię obrony oskarżonych, a także rozważy przeprowadzenie innych dowodów, jeżeli taka potrzeba wyłoni się w toku postępowania. Z kolei końcowej oceny, dokonana w aspekcie całokształtu zebranego materiału dowodowego, z którego wysnuje samodzielnie wnioski, a następnie zaprezentuje je w sposób rzetelny i wszechstronny, umożliwiając sądowi odwoławczemu kontrolę toku rozumowania, zaś stronom - podjęcie ewentualnej adekwatnej polemiki. Można też skorzystać z możliwości, jakie daje przepis art. 442 § 2 k.p.k. i poprzestać na ujawnieniu tych dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie zaskarżonego wyroku, zaś zakres ten pozostawić należy uznanu tegoż Sądu oraz inicjatywie stron procesowych.

W postępowaniu ponownym wydane także zostanie orzeczenie o karze (wobec M. W. (1)), w sposób zgodny z odpowiednimi przepisami prawa materialnego, w tym z art. 53 k.k. Należy ponownie przypomnieć, że uchylenie zaskarżonego wyroku w odniesieniu do w/w oskarżonego, w części dotyczącej orzeczeń o karze i rozstrzygnięć z tym związanych oraz przekazanie sprawy (w tym zakresie) do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu powoduje, że w takiej sytuacji zaskarżony wyrok, także i w tej części nie ma cechy prawomocności. Prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie karnej M. W. (1), będzie dopiero prawomocny wyrok, wydany po ponownym rozpoznaniu jego sprawy i rozstrzygnięciu o karze (zob. postanowienie SN z 16.05.2007 r., III KK 46/06, OSNKW 2008, z. 4, poz. 24). Jak już wyżej zaznaczono, zgodnie z przepisem art. 442 § 2 k.p.k. w wypadku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji, sąd, któremu sprawę przekazano, orzeka w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie, a przeprowadzając postępowanie dowodowe w zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, może poprzestać na ich ujawnieniu. W takiej zaś sytuacji, jak ma miejsce w przedmiotowej sprawie (w odniesieniu do oskarżonego M. W. (1)), tj. w przypadku, gdy zaskarżony wyrok został uchylony tylko co do kary i rozstrzygnięć z tym związanych i w tym zakresie sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania, Sąd Okręgowy - co do zasady - związany będzie także rozstrzygnięciem w zakresie ustaleń faktycznych i wykładni prawa zawartymi w prawomocnej części wyroku. Przepis art. 442 § 1 zd. 2 k.p.k. zawiera jednak regulację, zgodnie z którą uchylenie wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo innym środku, nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania. W doktrynie i orzecznictwie, generalnie przyjmuje się, że wprowadzie wyrok w zakresie winy jest prawomocny, ale jest to tzw. prawomocność horyzontalna (względna), albowiem nie jest wykluczone w ponownym postępowaniu umorzenie postępowania bądź uniewinnienie oskarżonego (por. S. Steinborn: Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym, W-wa 2011; A. Zachuta: Horyzontalna - pozioma prawomocność przedmiotowej części wyroku, Prok. i Pr. 2006, nr 9, z. 115-127; P. Hofmański: Horyzontalna prawomocność części wyroku w procesie karnym, Przegląd Sądowy 1998/4; D. Świecki [red.]: Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz uaktualizowany, LEX/el, 2018; postanowienia SN z 04.04.2012 r., III KK 293/11, OSNKW, z. 10, poz. 98; z 03.04.2007 r., II KK 69/06, OSNwSK 2007, poz. 756; uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Karnej SN z 28.10.2015 r., I KZP 21/14, OSNKW 2016, z. 1, poz. 1). Sąd któremu przekazano sprawę, co do zasady związany jest granicami, w jakich nastąpiło przekazanie, ale nie jest to związanie o bezwzględnym charakterze i tylko wyjątkowo sąd może oraz powinien odstąpić od tej reguły. Jednakże podstawowym warunkiem takiego wyjątkowego rozwiązania, tj. przełamania zakresu prawomocnego rozstrzygnięcia (względnej - horyzontalnej prawomocności wyroku), jest ujawnienie się w toku ponownego postępowania takich okoliczności czy dowodów, w świetle których zasadnie można byłoby wnosić, że gdyby doszło do ich ujawnienia przed wydaniem orzeczenia (sądu odwoławczego), doszłoby do uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania (D. Świecki [red.]: Kodeks postępowania karnego (...); postanowienia SN z 04.04.2012 r., III KK 293/11, OSNKW, z. 10, poz. 98; z 03.04.2007 r., II KK 69/06, OSNwSK 2007, poz. 756; z 16.05.2007 r., III KK 46/06, OSNKW 2008, z. 4, poz. 24). Z kolei praktyczne aspekty przeprowadzenia rozprawy głównej w postępowaniu ponownym, w przypadku prawomocności horyzontalnej (względnej), zostały należycie wyłuszczone choćby w przywołanej powyżej literaturze.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. dokonał w zaskarżonym orzeczeniu odpowiednich zmian, nadto wydał częściowe rozstrzygnięcia kasatoryjne, zaś w pozostałym zakresie, wobec nie stwierdzenia uchybień, określonych w art. 435, 439 § 1, 440 i 455 k.p.k., a podlegających uwzględnieniu z urzędu - utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

W wyroku odwoławczym zasądzono także od T. R. (1) i P. S. (1) po 1/3 wydatków za postępowanie odwoławcze, a nadto wymierzono temu ostatniemu oskarżonemu stosowną opłatę za obie instancje. Natomiast z uwagi na to, że w sprawie K. D. (1) i M. W. (1) nie zostało wydane „orzeczenie kończące postępowanie”, to nie orzekano w przedmiocie kosztów postępowania w rozumieniu art. 626 § 1 k.p.k.

Mając te powody na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

SSA Andrzej Olszewski SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Stanisław Stankiewicz